



polonia węgierska



a magyarországi lengyelek havilapja

„KOBIECE SPRAWY”
NA DZIEŃ KOBIET

WIZYTA PREZYDENTA RP
NA WĘGRZECH

OBCHODY DNIA PRZYJAŹNI

DAĆ SIĘ ZACZAROWAĆ
WIELKANOCY

POLSKA
GOŚCIEM HONOROWYM
TARGÓW TURYSTYCZNYCH

PIERWSZE OGÓLNOKRAJOWE
DYKTANDO POLONIJNE

URODZINY GEN. BEMA

SZTANDAR CZY FLAGA?



polonia węgierska

Odpowiedzialny wydawca
Felelős kiadó

dr Csúcs Lászlóné Halina

Redaktor naczelny
Főszerkesztő

Katarzyna Desbordes-Korcs

Redaktor graficzny
Grafikai szerkesztő

Lulu Balmer

Redakcja
Szerkesztőség

**1102 Budapest, Állomás u. 10.
Telefon: +36 1 2613479
e-mail: polweg@polonia.hu**

Dzień redakcyjny
Szerkesztőségi nap
**poniedziałek / hétfő
10⁰⁰-14⁰⁰**

Drukarnia
Nyomda

Edycja online
Online kiadás
<http://polonia.hu/dokumentum-poloniaiwegierska/pw196.pdf>

HU ISSN: 1417-5924

Projekt realizowany w każdym miesiącu ze środków budżetu centralnego Węgier w ramach zlecenia przez Kancelarię Senatu zadań w zakresie opieki nad Polonią i Polakami za granicą dzięki pomocy Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie”.

A projekt havonkénti megvalósítását Magyarország központi költségvetési támogatása, továbbá a Lengyel Szenátus Kancelláriahivatalának a határon túli polóniával és lengyelekkel való törődés előirányzatából a "Segítség a Keleti Lengyelségnek Alapítvány" közvetítésével biztosított támogatása teszi lehetővé.

PDF Nyomda, Budapest



SPIS TREŚCI / TARTALOMJEGYZÉK

KRONIKA	KRÓNIKA
4 Jak Panie Veszprém świętowały Dzień Kobiet w Budapeszcie?	
5 Kobiety sprawy - męskim okiem, czyli spektakl w Bemie	
6 8 marca w Ujpeszcie	
Ikona - święta przestrzeń wyrażona liniami i kolorem	
7 Wizyta Prezydenta RP	
8 Dzień Przyjaźni na Podkarpaciu i gdzie indziej	
Konsultacje handlowe w Komitacie Csongrád	
9 Błogosławiona Jolenta Arpadówna	
Wystawa Krystyny Wieloch-Varga	
10 Urodziny gen. Bema	
Wielki wyjazd na Węgry	
11 Konkurs historyczny „Nasza wspólna historia”	
12 Gorące serca Polonusów	
13 Pierwsze dyktando polonijne	
14 Polska gościem honorowym targów turystycznych	
KRAKOWSKIE RANDKI WERONIKI	VERONIKA KRAKKÓI TALÁLKÁI
Z BIBLIOTEKI K. SUTARSKIEGO	SUTARSKI K. KÖNYVTÁRÁBÓL
16 Niepodległość Polski w świetle literatury III	
Z ŻYCIA SZKOŁY POLSKIEJ	A LENGYEL ISKOLA HÍREI
18 Wiadomości z Gödöllő	
WIEŚCI Z POLSKIEJ SZKOŁY UZUPEŁNIAJĄCEJ	AZ SPK HÍREI
16 Uczciliśmy Wykłętych	
Z ŻYCIA PARAFII	A PLÉBÁNIA ÉLETÉBŐL
18 Wielkanoc	
Zmartwychwstał Pan! Alleluja!	
19 Oddając głos innym – Dać się zaczarować Wielkanocy	
CO BYŁO? CO BĘDZIE?	MI VOLT? MI LESZ?
INFORMACJE Z POLSKI	LENGYELORSZÁGI HÍREK
22 Wielki Wąż, czyli najgorsze polskie filmy roku	
Polska Pany, Holandia tulipany!	
23 „Polak Wszeczasów”i	
StreetView w Polsce	
KTO TY JESTEŚ? — POLAK MAŁY!	GYEREKROVAT
24 Jaś i Małgosia poznają świat - Sztandar czy flaga?	
Zemsta logopedy	

Prenumerata PW i GP

Roczna prenumerata miesięcznika „Polonia Węgierska” (12 numerów) i jego kwartalnego dodatku „Głos Polonii” (4 numery) na rok 2012 wynosi dla prenumeratorów:

- indywidualnych (po 1 egzemplarzu) – 4.000 forintów/rok
- zbiorowych (samorządów, po 5 egzemplarzy) – 20.000 forintów/rok.

Przyjmujemy również zamówienia na numery wcześniejsze - można je zgłaszać na analogicznych warunkach. Formularze czekowe dostarczamy pocztą lub można je odebrać na miejscu w biurze OSMP i w Redakcji PW.

Redakcja z wdzięcznością przyjmuje także większe sumy wpłat prenumeraty od osób oraz instytucji i samorządów, jeżeli ich stan finansowy to umożliwia na warunkach ofiarodawcy. Wsparcie finansowe zaoferowane Redakcji prosimy przekazywać na konto K&H:10400157-00026536-00000004. W rubryce „Közlemény” prosimy wpisać „Lapkiadás támogatás” (wsparcie dla pisma).

A PW és a GP előfizetése

A „Polonia Węgierska” havilap éves előfizetése (12 szám) és negyedéves melléklete, a „Głos Polonii” (4 szám) 2012. évre:

- egyéni előfizetőknek (egy példány) – 4.000 Ft/év;
- a közösségi előfizetőknek (önkormányzatok, 5 példányban) – 20.000 Ft/év

Vállaljuk a korábbi számokra vonatkozó rendelések teljesítését – azonos feltételek mellett. A csekket elküldjük postán, de igényelhető helyben, az OLKÖ irodájában és a PW szerkesztőségében is.

A szerkesztőség hálasan elfogad nagyobb előfizetői összegeket is úgy magánszemélyektől, mint intézményektől, ha ezt pénzügyi kondíciójuk lehetővé teszi, a felajánló feltételei szerint. A szerkesztőségnek felajánlott pénzügyi támogatást a K&H bankban lévő számlára kérjük utalni: 10400157-00026536-00000004. A „Közlemény” rovatba kérjük beírni: „Lapkiadás támogatás”.



polonia węgierska

Jakże ciężko jest nie uśmiechnąć się na dźwięk słowa „majówka”, budzi tyle słonecznych wspomnień! Pamiętam, że najpierw, jako dziecko całość uroczystości sprowadzałam do smaków lodów „Śnieżka” i waty na patyku... i pochodu oczywiście. Później, wraz z przywróceniem Święta Narodowego Trzeciego Maja, święta Konstytucji Rzeczypospolitej Obojga Narodów, a później Dnia Flagi Rzeczypospolitej Polskiej oraz Dnia Polonii i Polaków za Granicą zmieniły się i moje priorytety. Stały się te majowe dni symbolem, świętem polskości. Świętem myśli patriotycznej, myślenia o ojczyźnie w ogóle.

Postawa posłów Sejmu Wielkiego, wspomnienie których zawsze przywołuje myśl o potrzebie prawodawstwa mądrego, a zarazem i skutecznego. Czy Święto Pracy, o którym marzę, aby raz wreszcie wyzbywszy się wszystkich polityczno-proletariackich dodatków stało się świętem wszystkich uczciwie pracujących ludzi. Naprawdę olbrzymia ilość symboli przesuwam się przed naszymi oczami na dźwięk słowa majówka, ja teraz chciałabym na chwilę zatrzymać się przy tych, które wiążą się z dniem 2 maja.

Jest na świecie wiele flag i hymnów narodowych, które wywołują we mnie dobre, pozytywne uczucia... sympatii, dumy, przywiązania, ale tylko o polskiej fladze potrafię powiedzieć, że jest „moja”, niezależnie od tego czy widzę ją na urzędzie pocztowym w małej wsi na Podlasiu, na maszcie warszawskiego Stadionu Narodowego czy na moście Elżbiety w Budapeszcie. Mam wrażenie, że to poczucie własności odnosi się w taki sam sposób do wszystkich pozostałych symboli Państwa Polskiego... a może jest nawet trochę szersze niż podają przepisy Konstytucji.

Do niepodważalnie polskich symboli należy w moim odczuciu również sylwetka bociana na dachu domu. Nasz pocziwy bociek jest ogólnie przez wszystkich Polaków uważany za ptaka przynoszącego szczęście i obfitość plonów dla gospodarstwa, chroniącego od uderzenia pioruna, przynoszącego dzieci. Ale ma przecież również inne cechy, które czynią go w moich oczach świetnym symbolem polskim i polonijnym - z najdalszych krańców świata zawsze wraca do swojego gniazda, do swojej rodziny, do Polski i pozostaje im wierny przez całe swoje życie. Może właśnie dlatego Dzień Bociana obchodzony jest w ostatni dzień maja... bo majówka to właściwie przecież taki bardzo symboliczny, patriotyczny czas.

Mily nehéz visszatartani mosolyunkat a majális szó hallatán, mennyi napos emléket ébreszt! Emlékszem, hogy régen gyerekként az egész ünnepség számomra a vattacukor és a jégkrém izére korlátozódott... no meg a felvonulásokra. Később, a Május 3.-a Nemzeti Ünnepek, Lengyelország Első Alkotmánya Ünnepeinek visszaállításával, majd a Lengyel Köztársaság Zászlója Ünnepe, illetve a Polonia és a Lengyelország Határain Kívül Élő Lengyelek Ünnepe megalapításával, az én meglátásom is megváltozott. Ezek az első májusi napok váltak a hazafias gondolat, az általánosságban a hazával kapcsolatos dolgokról való gondolkodásnak ünnepévé.

A lengyel Nagy Közgűlés képviselői hozzáállásának az emléke a mindig bölcs, de ugyanakkor hatékony jogalkotás reményét ébreszti bennem. Vagy a Munka Ünnepe, melyről mindig reméltem, hogy egyszer teljesen proletár-felhang nélkülivé és politikamentessé - a becsületesen dolgozó emberek tényleges ünnepévé válik. Rengeteg szimbólum fordul meg a fejünkben a majális szó hallatán, de én most egy rövid időre a május 2.-ával kapcsolatosakkal szeretnék foglalkozni.

Számos olyan zászló és nemzeti himnusz van a nagyvilágban, mely jó, pozitív érzéseket ébreszt bennem: szimpátiát, büszkeséget és kötődést, de csak és kizárólagosan a lengyel zászlóról mondom, hogy „az enyém”, attól függetlenül, hogy egy kis falusi postahivatal falán, a varsói Nemzeti Stadion árbócán, vagy a budapesti Erzsébet hídon látom. Ez a birtoklási érzés egyaránt vonatkozik Lengyelország többi szimbólumára is... sőt merném állítani, hogy valamelyest szélesebb értelmezésű, mint arról az Alkotmány rendelkezik.

Számomra vitathatatlanul a lengyel szimbólumok közé tartozik a háztetőn fészkelő gólya sziluettje is. Legtöbbször általában a szerencsét- és jó termést hozó madarat látják benne, ő védi a házakat a villámcsapásoktól és a gyerekáldásról is ő gondoskodik. De vannak olyan tulajdonságai is, melyek a szememben tökéletesen a lengyelség jelképévé teszik - a világ legtávolabbi sarkaiból újra és újra visszatér a saját fészkebe, a saját családjához, Lengyelországhoz és hű marad hozzájuk egy egész életen át. Talán ezért esik a Gólyák Napja május utolsó napjára... mivel a majális egy olyan szimbolikus hazafi idő?



Jak Panie z Veszprém świętowały Dzień Kobiet w Budapeszcie?

Dzień Kobiet Samorząd Narodowości Polskiej w Veszprém postanowił w tym roku uczcić trochę inaczej – zamiast tradycyjnego kwiatka, dwudniową wycieczką do Budapesztu. Pomysł spodobał się również Paniom z Székesfehérváru, które dołączyły do nas, byli z nami również trzej panowie. Celem wycieczki miało być przysłowiowe połączenie przyjemnego z pożytecznym. Spotkaliśmy się z dawno niewidzianymi przyjaciółmi, a poprzez odwiedzenie ważnych miejsc historycznych odświeżyliśmy wiedzę o wspólnej historii polsko-węgierskiej.

Wycieczkę zaczęliśmy od zwiedzania budynku Parlamentu Węgierskiego. Oczywiście wszyscy byliśmy zachwyceni wnętrzami i prawdziwie dumni, bo już tam pojawiły się pierwsze polskie akcenty – rzeźby postaci historycznych również o polskich korzeniach. Potem wyruszyliśmy odwiedzić miejsca świeższej historii, a mianowicie Muzeum i Archiwum Polonii Węgierskiej. Zwiedziliśmy cały budynek Muzeum oraz stałą wystawę o wspólnej historii polsko-węgierskiej, a także wystawę malarstwa Zenobi Sikierski. Dzięki gościnności gospodarzy posililiśmy się nie tylko duchowo, ale i cieleśnie - pani Maria poczęstowała nas pysznymi ciastkami i kawą. Budynki Samorządu i Szkoły obejrzelśmy z zewnątrz, podziwiając ile jest w tym całym przedsięwzięciu pracy i zaangażowania węgierskiej Polonii. Następnym punktem wycieczki była polska kwatery na cmentarzu Rákoskeresztúr, gdzie pełni podziwu, szacunku i zarazem smutku przy krótkiej modlitwie złożyliśmy wiązkę kwiatów i zapaliliśmy znicz ku pamięci Polaków pochowanych w tym miejscu, i o których przez tyle lat nie zapomniała Polonia. Po zakwaterowaniu w Domu Polskim i wspólnym obiedzie wyruszyliśmy dalej. Przy pomniku katyńskim złożyliśmy hołd polskim oficerom zamordowanym w lesie katyńskim, nie zapominając o innych ofiarach Katynia: dwóch żołnierzach węgierskich i o jedynej kobiecie, córce gen. Józefa Dowbór-Mościckiego poruczniku lotnictwa polskiego, Janinie Lewadowskiej. Odmówiliśmy modlitwę, złożyliśmy wieniec i zapaliliśmy znicz. Wieczorem mieliśmy zaszczyt być na koncercie charytatywnym dla Kingi. Koncert był bardzo wyjątkowy pod wieloma względami i my, jako grupa z Veszprém i Székesfehérvár też dołączyliśmy się do tego szlachetnego celu zebraną przez nas kwotą, bardzo dziękujemy za zaproszenie na ten koncert. Tak upłynął nam pierwszy dzień wycieczki. Po odpoczynku w Domu Polskim rano wzięliśmy udział w mszy polskiej. Zaraz potem, w uroczystości z okazji Dnia Kobiet. Była miła część artystyczna, kwiaty, życzenia, kawa i ciastka również dla nas. Bardzo dzie-

kujemy Stowarzyszeniu Katolików Polskich p.w. Św. Wojciecha za gościnę, piękne słowa i kwiaty. Pobyt w Domu Polskim zakończyliśmy złożeniem kwiatów przy pomniku ks. Danki. Ostatnim punktem naszego programu było odwiedzenie Kościółka Skalnego pod Wzgórzem Gellerta, obejrzelśmy ten kościół z podziwem i dumą, że jesteśmy Polakami, ponieważ tutaj też spotkaliśmy się z akcentami polskimi. W kościółku jest piękna Polska Kaplica, która jest świadectwem wspólnej historii i przyjaźni dwóch narodów sięgającej daleko wstecz. Później wyruszyliśmy pieszo na podbój Wzgórza Gellerta. Przy pięknie świejącym słońcu podziwialiśmy panoramę Budapesztu. Do domu wróciliśmy pełni wrażeń, wzbogaceni duchowo i cieleśnie.

Dziękujemy serdecznie za gościnę Polonii z Budapesztu.

Barbara Plucińska-Kendli
(zastępca przewodniczącej
Samorządu Narodowości
Polskiej w Veszprém)

A nők napja alkalmából a veszprémi LNÖ kétnapos budapesti látogatást szervezett. A kirándulás az Országház megtekintésével kezdődött – az itt látható szobrok lengyel gyökerekkel rendelkező történelmi alakokat is ábrázolnak. Utána látogatás következett a Lengyel Múzeumban és Levéltárban. A következő helyszín a rákoskeresztúri temető lengyel parcellája volt, ahol virágcsokrot helyeztek el és emlékműsest gyűjtöttek az itt nyugvó lengyelek emlékére. A résztvevők a Lengyel Házban történő elszállásolás után megebédeltek. Később megkoszorúzták a budapesti katyáni emlékművet, és mécses gyűjtöttek. Este egy több szempontból is különleges karitatív koncerten vettek részt, Köllő Kinga javára. Az első nap végén a Lengyel Házban tértek nyugovóra. Másnap reggel részt vettek a lengyel misén. Ezt követően kis nőnap ünnepség következett. Danka atya emlékművére virágcsokrot tettek, így búcsúztak a Lengyel Háztól. A kirándulás végén ellátogattak a Gellérthegy Sziklatemplomba. Megtekintették a lengyel kápolnát is. A Sziklatemplomtól gyalog megmászta a Gellérthegyet, hogy gyönyörködhesse a Budapest panorámájában. A kirándulásról mindenki élményekkel eltelve, lelkiileg gazdagodva, testileg megerősödve térhetett haza.

ford. Sutarski Szabolcs





10 marca Samorząd Polski V dzielnicy Budapesztu wraz z Polskim Stowarzyszeniem Kulturalnym im. J. Bema w ramach obchodów Dnia Kobiet zaprosił do siedziby Bema przedstawienie Teatru im. Józsefa Attili pt. *Nőügyek* (Kobiece sprawy). Autorem tekstów wykorzystanych w spektaklu jest Jenő Heltai, a wykonawcami dwaj węgierscy aktorzy Artur Szócs i Csaba Zöld. Funkcję gospodarza wieczoru pełnił wiceprezes Eugeniusz Korek, a spotkanie swą obecnością zaszczyliła Monika



Przyborowska zastępca kierownika Referatu Konsularnego Ambasady RP w Budapeszcie.

Spotkanie było też okazją do przeprowadzenia zbiórki pieniędzy, która wsparła akcję charytatywną na rzecz rodziny Kingi Köllő. Piękna puszkę przygotowaną przez bemowskich przedszkolaków przekazano Tacie Kingi.

KDK



Március 10-én nőnapi ünnepséget rendezett az V. ker. LŐ és a Bem LKE. Heltai Jenő szövegei alapján a „Nőügyek” című összeállítást Szócs Artúr és Zöld Csaba mutatta be. A találkozó alkalmat adott karitatív jellegű pénzgyűjtésre Köllő Kinga szüleinek.

ford. Sutarski Szabolcs

Kobiece sprawy – męskim okiem, czyli spektakl w Bemie

10 marca z gościnnym programem wystąpił aktorski duet Artur Szócs oraz Csaba Zöld. Artyści budapeszteńskiego Teatru im. A. Józsefa opierając się na tekstach J. Heltaiego wykonali serię piosenek-opowieści oraz scenek rodzajowych pod wspólnym tytułem *Nőügyek* (Kobiece sprawy), których tematem przewodnim są miłości beznaślenné, poturbowane, ale też i te szczęśliwe, bo spełnione.

Rozpiętość uczuć i rozpiętość emocji, gwałtowne zmiany nastroju, niczym burzliwy monolog do ukochanej przewijają się przez całe przedstawienie, nie pozbawiając go jednakże niepowtarzalnego uroku.

Lekkość nadaje spektaklowi sposób osadzenia tematu; minimalizm dekoracji, gdzie praktycznie jedynym, lecz przecież niezbędnym rekwizytem jest gitara. Wirtuozeria artystów okraszona jest humorem i wdziękiem, bo jakże inaczej traktować kobiece sprawy... w Dzień Mężczyzny! Ten sympatyczny gest został doceniony. Zwłaszcza panie zgromadzone w sali Stowarzyszenia sprawiły wrażenie mile zaskoczonych.

Kobiece sprawy to jednak nie tylko kaskady słów ze sceny. Spektakl połączono bowiem z akcją charytatywną na rzecz chorej Kingi. Tak oto sprawy nabrały innego, głębszego wymiaru.

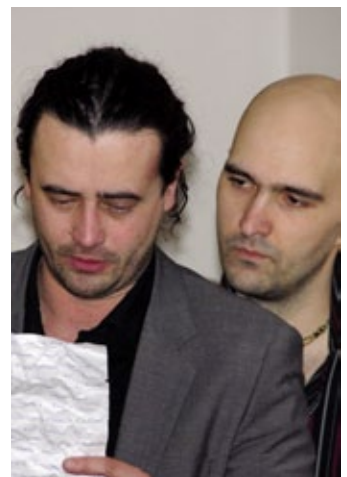
Maria Jęcz

Nőügyek – férfi szemmel, avagy előadás a Bem J. Lengyel Kulturális Egyesületben

Március 10. én Szócs Artur és Zöld Csaba színész páros a budapesti József A. Színházról léptek fel vendégprogramukkal. A művészek Heltai Jenő szövegeit szavalták el. Szellemes művek főtémája a szerelem. Beteljesült és reménytelen egyaránt. A színészek sajátos humorral és kecsességgel bántak a témával, hisz Férfiak Napján köszöntötték fel a hölgyeket.

Az előadást karitatív akcióval kapcsolták össze a kis Kinga gyógykezeléséért, így tehát a nőügyek komolyabb hangszínt is kaptak.

M.J.





8 marca w Ujpeszcie

8 marca w siedzibie SNP w Ujpeszcie odbyło się tradycyjne spotkanie z okazji Dnia Kobiet. Jak zawsze były słodczyce, ale zamiast kwiatów mężczyźni wręczyli kobietom tacki, a na nich śliczne serduszka marcepanowe – nie wiedzieliśmy jeść je, czy podziwiać! Niespodziankę zrobił nam Gábor grając na flecie poprzecznym znane piosenki ludowe jak

„Głęboka studzienka”. Nie da się jednak ukryć, że najciekawszym momentem wieczoru był wykład siostry Żeni o Pisaniu Ikon. Gdyby nie późna pora, słuchali byśmy ciepłego i ciekawego opowiadania Siostry jeszcze długo. Niestety trzeba było pomyśleć o powrocie do domu. Poprosiliśmy Siostrę, by jeszcze raczyła nas odwiedzić i dalej opowiadać o ikonach

bo jak się okazało to temat-morze... Stwierdziłyśmy, że łatwo i miło się o nich słucha, ale czy równie łatwo byłoby ikonę wykonać? Siostra zapewniła nas, że do pisania ikon nie trzeba mieć wielkiego talentu plastycznego wystarczy tylko logicznie pomyśleć, co zamierzamy czynić do następnego spotkania.

Asia Priszler

Ikona – święta przestrzeń wyrażona liniami i kolorem

Wielu z nas ikona kojarzy się wyłącznie z prawosławiem, nie zdajemy sobie bowiem sprawy z tego, że jest naszym wspólnym dziedzictwem, bo ludzie zaczęli tworzyć ikony na długo przed schizmą, która naruszyła jedność Kościoła. Tyle, że Kościół Zachodni zwrócił się w kierunku obrazów realistycznych, natomiast Wschodni pozostał pod wpływem mistyki i symbolu. Takie jest przesłanie ikony – jest ona w istocie swojej oparta na języku symbolicznym. Tu wszystko ma znaczenie – kształt, kolor, gest, napis. Dlatego twórcy ikon używają terminu „pisanie” ikon, a nie „malowanie”, bo do odczytania właściwego przesłania ikony wymagana jest choćby minimalna znajomość jej specyficznego języka.

Od czasów Konstantyna, gdy chrześcijaństwo wyszło z katakumb na światło dzienne i wreszcie wolno było zatroszczyć się o liturgię i świątynie, stało się jasne, że wobec świata pogańskiego nie wolno pozostać jedynie na poziomie harmonii i piękna zewnętrznego. Ale jak powiedzieć to, co niewypowiadalne? Kościół zdecydował się pozostać w kręgu tajemnicy, MYSTERION, nawet za cenę niezrozumienia i odrzucenia przez tych, którzy szukają wyłącznie doznań estetycznych.

Wydaje mi się, że właśnie ikona jest najlepszym dowodem na prawdziwość tego twierdzenia, widziana, bowiem oczyma współczesnego człowieka jest – po prostu brzydka. Nie są zachowane proporcje, do których jesteśmy przyzwyczajeni, postaci świętych czy osób boskich nie wyrażają żadnych emocji, nie istnieje zwykła perspektywa. A jednak w ikonie jest coś, co przyciąga. Czujemy bowiem, że mistyka jest tą przestrzenią, do której tęsknimy i że ten dziwny obraz na desce w jakiś sposób pomaga skupić ducha na tym, co naprawdę i jedynie jest istotne. Niewątpliwie wpływ na to ma też osobisty wkład ikonopisarza, który łącząc pracę z modlitwą i niejednokrotnie rygorystycznym postem przywołuje Boga, który ma poprowadzić jego rękę tak, by jak najlepiej oddała rozważaną tajemnicę.

Gdy kogoś kochamy, chcemy dać tej osobie wszystko, co mamy najlepszego. Dlatego do tworzenia ikon wybierano najdoskonalsze z dostępnych materiałów. Starannie wyselekcjonowane drewno pokrywano cienkim białym płótnem (nawiązującym do chusty Weroniki), na które warstwami nakładano kredowo-klejowy

grunt, który po wypolerowaniu mógł służyć za tło dla świętego obrazu. Farby używane w ikonografii to tempery na bazie naturalnych pigmentów, zmieszanych z medium jajecznym. Na końcu dzieło zabezpieczano oliwą (gęsta oliwa, najlepiej z Inu).

Od czasów starożytnych złoto, purpura i błękit ze względu na trudność zdobycia były najdroższym materiałem. Dlatego zaczęto ich używać w ikonografii i nadano symboliczne znaczenie. Złoto kojarzy się z chwałą, dlatego wskazuje Boga, przestrzeń Jego świętości, w którą są zanurzeni święci. Podobne znaczenie nadano bieli. Złoto zawsze jest tłem ikony, występuje czasem również na ubraniach lub przedmiotach przedstawionych przez artystę, ale zawsze oznacza Boże światło, które przenika postać od wewnątrz. Purpura (czerwień) jest kolorem królewskim, symbolem zwycięstwa, niejednokrotnie za cenę krwi, dlatego od początku kojarzy się z Chrystusem, który zazwyczaj jest przedstawiany w tunice koloru czerwonego. Błękit natomiast, jako przeciwieństwo czerwieni w ikonie wskazuje pierwiastek ludzki. Tak Dziewica Maryja przedstawiana jest zazwyczaj w sukience koloru granatowego – bo była człowiekiem jak my – lecz od głowy do stóp jest okryta purpurowym płaszczem, który symbolizuje Bożą moc i łaskę, którą została przez Niego otoczona. Odwrotnie niż Chrystus, który będąc Bogiem (czerwona tunika) ukrył przed ludzkimi oczyma swoją chwałę pod zasłoną człowieczeństwa (błękitny płaszcz, którym najczęściej jest okryty na ikonie). Brąz i fiolet są kolorami zwykłych śmiertelników. Czerń na ikonach nie występuje, bo symbolizuje przestrzeń działania złego, który nie ma dostępu do Bożego świata.

Innym ważnym elementem w ikonie jest linia. Właściwie ikona jest czystą matematyką, a ściślej rzecz biorąc geometrią. Podstawowe figury – okrąg, trójkąt i kwadrat – tworzą postaci świętych, które zazwyczaj są nienaturalnie wydłużone ku górze i jakby nie z tego świata. Wszystko po to, by podkreślić prawdziwy cel, ku któremu dążymy – Niebo. Często przedstawione osoby nie mają wyraźnie zarysowanych oczu, co ma symbolizować wagę świata wewnętrznego. O tym ustami Małego Księcia powiedział Antoine de Saint-Exupéry: „Dobrze widzi się tylko sercem. Najważniejsze jest niewidoczne dla oczu”.

I nawet jeśli na ikonie nie występuje wprost żadna z osób boskich, to pewne jest, że Bóg jest w niej tym Najważniejszym. Święty obraz jest jedynie oknem, który pomaga modłącemu się spojrzeć na Jego świat niejako przez zaslonę mistyki. Ale to okno działa też w drugą stronę – przez ikonę On z troską i miłością patrzy w nasz mały świat i chce zaprosić na chwilę pomilczenia o ważnym.

siostra Żenia

Sokak számára az ikon kizárólag az ortodoxiához kötődik, pedig közös művészeti örökségről van szó. Már jóval a nagy egyházszakadás előtt is készítettek ikonokat. Később a nyugati egyház a realista ábrázolás irányába fordult. Ezzel szemben a misztikus és szimbolikus jellegű ábrázolásánál minden részletnek jelentése van, így az ikont nem festeni, hanem írni szokták. Amióta az egyház napvilágra jöhetett a katakombák mélyéből, a világi környezetben mindig is kérdésként merült fel számára: miként lehet képi eszközökkel megjeleníteni az ábrázolhatatlant? A választ a MYSTERION alkalmazása jelentette, amelynek talán az ikon a legjobb mintája. Akkor is, ha a mai embert nem ragadja meg az ikonfestészet, nem szorgálja ki korának megszokott esztétikai igényeit. Mégis, van benne valami megragadó. A kép mintha segíteni elmélyedni abban, ami igazán fontos az emberi lélek számára. Az ábrázolt személyeknek gyakran még kontúros szemük sincs, ami Exupéry mondását juttatja eszünkbe: „Tisztán csak a szívével lát az ember”. Ha szeretünk valakit, akkor mindennel el akarjuk halmozni, ami a legfinomabb, a legjobb minőségű. Az ikonfestészet ezért a legnemesebb alapanyagokat használja. A színek és a formák használatának meghatározott jelentése van, amelyek közvetítik a szimbólumokba rejtett információkat. Még ha az isteni személyek egyike sem szerepel az ábrázoláson, akkor is lehet tudni, hogy a kép középpontjában Isten áll. Az ikon az imádkozó számára az isteni világra nyíló ablak, és fordítva, rajta keresztül Isten is érdeklődéssel és szeretettel pillant világunkra és meghív minket egy csendes elmélyedésre.

ford. Sutarski Szabolcs



Wizyta Prezydenta RP

W dniach 22-23 marca 2012 r. wizytę roboczą na Węgrzech złożył Prezydent Bronisław Komorowski z Małżonką, Anną Komorowską. Kolejna już wizyta Prezydenta Komorowskiego na Węgrzech tym razem związana była z tradycyjnymi, corocznymi obchodami Dnia Przyjaźni Polsko-Węgierskiej.

Prezydent spotkał się z Prezydentem Węgier Palem Schmittem, dokonał uroczystego odsłonięcia tablicy w dzielnicy Csepel, upamiętniającej pomoc Węgrów udzieloną Polakom w 1920 roku, gdy kraj nasz walczył z bolszewikami. Dostawy amunicji z fabryki na Csepelu były wówczas wielkim wsparciem i kolejnym symbolem tradycyjnej przyjaźni obu narodów. Tablicę ufundowała Rada Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, którą na uroczystości reprezentowała delegacja z ministrem Andrzejem Kunertem na czele. Obecni byli także przedstawiciele miast partnerskich dzielnicy Csepel: Szczecina, Kielc oraz Wołomina.

Prezydent RP uczestniczył też w polsko-węgierskim spotkaniu młodzieży pod pomnikiem generała Józefa Bema, odwiedził budapeszteńskie Muzeum Dom Terroru oraz spotkał się z Polakami w Ambasadzie. Podczas tego spotkania wręczył Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski seniorowi Polonii, Ernestowi Niżałowskiemu, natomiast Ambasador Roman Kowalski i Konsul Anna Derbin przekazali ufundowany przez placówkę sztandar Szkole Polskiej przy Ogólnokrajowym Samorządzie Mniejszości Polskiej. Sztandar wraz z dziećmi odebrała dyrektor placówki Ewa Ronay-Słaba.

W ramach odrębnego programu Anna Komorowska, wraz z Katalin Makray-Schmitt, odwiedziły m.in. Muzeum Sztuk Użytkowych, gdzie obejrzały zainaugurowaną w ramach Festiwalu Wiosennego wystawę Art Deco i wysłuchały koncertu Chopina. Panie Prezydentowe odwiedziły również rodzinny dom dziecka przy ul. Budakeszi w Budapeszcie, gdzie przekazały dzieciom upominki.



Ambasador przekazał pani Prezydentowej Annie Komorowskiej upominek od Polaków na Węgrzech. Godło Polski wykonane, jako niezwykle misterna koronka z Halas. Na wykonanie tej pracy potrzeba było aż 85 godzin, a zawiśnie ono, jak zadeklarowała pani prezydentowa, w Jej gabinecie"

Ważnym elementem wizyty, zrealizowanym po raz pierwszy, było spotkanie Prezydentów (a z polskiej strony również Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki I. Antoniszyn-Klik) z przedstawicielami biznesu, w którym uczestniczyło ok. 30 firm aktywnie zaangażowanych w rozwój relacji gospodarczych pomiędzy naszymi krajami. Obaj Prezydenci chcieli w ten sposób podkreślić znaczenie wzajemnych relacji gospodarczych, bardzo dobrze się rozwijających w ostatnich latach. Obroty przekroczyły w 2011 roku 6 miliardów EUR i co szczególnie cenne, wykazują tendencję wzrostową.

Następnego dnia (23 marca) już po raz siódmy świętowaliśmy Dzień Przyjaźni Polsko-Węgierskiej. Po ubiegłorocznym spotkaniu w Poznaniu, w tym roku gospodarzem Dnia było województwo Csongrád. Główne uroczystości odbyły się w historycznym dla Węgrów mieście – Ópusztaszer, a także Segedynie. W programie tradycyjnie uczestniczyli patronujący obchodom Prezydenci Polski i Węgier z Małżonkami, a także liczni goście z całych Węgier i z Polski. Bogaty program obchodów nawiązywał do historycznych relacji łączących nasze kraje i narody. Obchodom tym towarzyszyły liczne imprezy kulturalne jak wystawa prac grafika Krzysztofa Duckiego i wspólna wystawa jego synów Tomka i Witka Duckich, wystawa prac Krystyny Wieloch-Varga, wspólna wystawa Wandy Szykshian i Haliny Krawczun Keményffyné, koncert zespołu polskiej muzyki elektronicznej Ószibarack, czy zorganizowany przez Instytut Polski pokaz polskich filmów dokumentalnych.

Prezydent Bronisław Komorowski został też uhonorowany tytułem Senatora Honoris Causa Uniwersytetu Segedyńskiego. Obchody zakończyły się uroczystą mszą świętą w bazylice Segedyńskiej, celebrowaną przez księdza biskupa László Kiss-Rigó, którą uświetnił swoim występem zaproszony z Polski przez Ambasadę RP chór dziewczęcy Puella Orantes.

Kolejny Dzień Przyjaźni już za rok, w Katowicach.

amb.



2012. március 22-23-án magyarországi munkalátogatáson vett részt Bronisław Komorowski, a lengyel köztársasági elnök felesége társaságában. Elnök úr megbeszélést folytatott Schmitt Pál magyar köztársasági elnökkel, majd Csepelen emléktáblát avatott, 1920-ban a bolsevik csapatok ellen harcoló lengyelek megsegítésére küldött magyar löszerszállítmány emlékére. Elnök úr részt vett a Bem József tábornok szobránál rendezett ifjúsági megemlékezésen, ellátogatott a Terror Háza Múzeumba, valamint Magyarországon élő lengyelekkel találkozott a Lengyel Nagykövetségen. A látogatás fontos eleme volt az a találkozó, amelyet az elnök urak a gazdasági élet szereplőivel folytattak. Az államfők feleségei, Anna Komorowska asszony és Schmittné Makray asszony külön programokon vettek részt.

Másnap (március 23-án), a Lengyel-Magyar Barátság Napján Csongrád megyében – Ópusztaszeren és Szegeden – került sor a központi rendezvényekre. A programon – szokás szerint feleségeik társaságában – részt vett a két ország államfője, Bronisław Komorowski és Schmitt Pál.

ford. Sutarski Szabolcs

W życiu szkoły otrzymanie sztandaru jest zawsze wydarzeniem bardzo wzniosłym i uroczystym. Sztandar podnosi rangę szkoły, instytucji, jest symbolem wartości, jakie reprezentuje. Ogólnokrajowa Szkoła Polska na Węgrzech założona w 2004 roku, w przeddzień Dnia Przyjaźni Polsko-Węgierskiej otrzymała z rąk ambasadora Romana Kowalskiego sztandar, którego uroczystość przekazania wpisała się w to święto także tematycznie, jako, że szkoła nosi imię 1000-letniej Przyjaźni Polsko-Węgierskiej. Cała społeczność szkolna: uczniowie, grono pedagogiczne i rodzice bardzo serdecznie dziękują za ten dar i za docenienie wartości, jakie szkoła wkłada w rozwój języka polskiego, wychowania w poszanowaniu i przynależności do dwóch ojczyzn młodego pokolenia dzieci polonijnych.





Dzień Przyjaźni na Podkarpaciu i gdzie indziej

Jakkolwiek Dzień Przyjaźni Polsko-Węgierskiej obchodzony był w bieżącym roku zasadniczo na Węgrzech, w województwie Csongrád, to jednak obchody miały miejsce także i gdzie indziej: poza Węgrami między innymi w Polsce, w Katowicach, które to miasto będzie gospodarzem przyszłorocznych obchodów i w którym już obecnie odbyła się konferencja o polsko-węgierskiej tematyce, a także uroczysty koncert.

Innym miejscem zagranicznych obchodów naszego wspólnego święta było miasto Beregszász (Beregowo), znajdujące się na należącym do Ukrainy Podkarpaciu. W dniu 23 marca odbyła się tam – w węgierskojęzycznej Wyższej Szkole im. Franciszka II Rakoczego – konferencja „Barátság évszázadokon keresztül” (Przyjaźń przez stulecia), w której uczestniczyli polscy i węgierscy referenci, w tym także niżej podpisany.

Konferencję – rozpoczętą nie według czasu ukraińskiego, czyli o godzinę wcześniej w stosunku do obowiązującego na Węgrzech, a (co jest specyfiką owego terenu zamieszkałego w dużej mierze przez rdzenną ludność węgierską) według czasu środkowoeuropejskiego – powitał konsul generalny Węgier w Beregszász, István Tóth, będący jednocześnie sponsorem konferencji, a następnie, po odśpiewaniu przez chór Szkoły Wyższej hymnu polskiego i węgierskiego, otwarcia dokonał miejscowy historyk dr László Brenzovics.

Pierwszy referat wygłoszony został po polsku (z przekładem na węgierski) przez krakowskiego historyka Wojciecha Frazika z Instytutu Pamięci Narodowej. Referat ten nosił tytuł „Sprawa polskiego uchodźstwa na Węgrzech, 1939-1946”. Ważnym elementem tego wystąpienia była kwestia ilości uchodźców polskich na Węgrzech, oceniona przez prelegenta (na podstawie jego obliczeń pochodzących z kilku źródeł) na około sześćdziesiąt tysięcy osób, – wojskowych i cywilów łącznie, a więc niżej, aniżeli podawana zwykle przez polskich i węgierskich historyków liczba około stu tysięcy.

Referat następny, budapeszteńskiego historyka Tibora Gerencséra, z uniwersytetu ELTE, również dotyczył tematyki uchodźczej: „Pierwsza fala polskiego uchodźstwa na Węgry”. Został on ciekawie zarysowany, między innymi przy pomocy fragmentów wojennych kronik filmowych, fotografii i innych dokumentów.

Trzeci, zamykający sesję referat wygłoszony został przeze mnie, a dotyczył historii najnowszej, całkowicie nam współczesnej: „Kontakty polsko-węgierskie po zmianie ustroju”. Osią charakterystyki tych, przez historyków jeszcze nieopracowanych zagadnień była prezentacja podobieństwa potrzeb i interesów naszych dwóch krajów po odzyskaniu pełni niepodległości oraz jej częściowej ponownej utracie po przystąpieniu do Unii Europejskiej.

Ukoronowaniem dnia po zamknięciu konferencji była wspólna wyprawa mikrobusem do dawnej granicy węgiersko-polskiej, na przełęcz Verecke, gdzie trzeba było brnąć, już w pieszej drodze na sam szczyt, w głębokim, miejscami pięćdziesięcio centymetrowym śniegu.

Konrad Sutarski

Az idej Lengyel-Magyar Barátság napját a fő helyszínen, Csongrád megyén kívül máshol is ünnepelték, például még az Ukrajnához tartozó kárpátaljai Beregszászon is. Március 23-án az itteni magyarnyelvű II. Rákóczi Ferenc Főiskolán rendezték meg a „Barátság évszázadokon keresztül” című konferenciát. Miután Tóth István, a helyi magyar konzul köszöntötte a jelenlévőket, majd a Főiskola énekkara elénekelt a lengyel és a magyar himnusz, dr. Brenzovics László történész megnyitója után két előadás következett a II. világháborús lengyel menekültek témakörében Wojciech Frazik krakkói és Gerencsér Tibor budapesti történészekről. Az utolsó előadást Konrad Sutarski tartotta egy, a történészek által még feldolgozatlan kérdéskörben, „A lengyel-magyar kapcsolatok a rendszerváltást követően” címmel. A konferencia végét követően közös kirándulásra került sor a Verecke hágóhoz, ahol az utolsó pár száz métert már csak gyalog – néhol az 50 cm-es hóba süppedve – lehetett megtenni.

ford. Sutarski Szabolcs

Konsultacje handlowe w Komitecie Csongrad

W dniu 20 marca 2012 roku w Szegedzie, w siedzibie Izby Przemysłowo-Handlowej komitetu Csongrád, przy współpracy Enterprise Europe Network, miały miejsce konsultacje handlowe firm zrzeszonych w Izbie z pracownikami Wydziału Promocji Hadlu i Inwestycji w Budapeszcie. W trakcie spotkania radca Marcin Sowa przedstawił możliwości współpracy handlowej i inwestycyjnej pomiędzy węgierskimi i polskimi przedsiębiorcami. Wskazał na rosnącą rolę MSP we wzroście wymiany handlowej i zachęcał firmy węgierskie do poszukiwania kontaktów handlowych i kooperacyjnych w Polsce.

Prezentacja miała na celu przedstawienie aktualnego stanu polskiej gospodarki i jej wyników, w taki sposób, aby zachęcić jak najwięcej firm węgierskich do poszukiwania współpracy z polskimi firmami.

Węgierskim firmom został przedstawiony także plan działań WPHI na najbliższe miesiące, wyniki dotychczasowych dzia-

łań promujących polsko-węgierski handel, a także konkretne zapytania polskich firm poszukujących partnerów i kooperantów na Węgrzech. Wszystkim gościom zostały przekazane materiały Wydziału, listy ofertowe polskich firm oraz wydawnictwa promocyjne. W spotkaniu wzięło udział ok. 20 firm i instytucji. Po prezentacjach miały miejsce rozmowy pracowników Wydziału z przedstawicielami poszczególnych firm.

Spotkanie odbyło się w ramach obchodów Dnia Przyjaźni Polsko-Węgierskiej. Gospodarzem tegorocznych obchodów Dnia Przyjaźni jest komitet Csongrád.

Marcin Sowa, WPHI

2012. március 20-án Szegeden – a lengyel-magyar barátság napja alkalmából – a Csongrád Megyei Kereskedelmi és Iparkamarában tömörülő cégeknek tájékoztatót tartott Marcin Sowa, a Lengyel Nagykövetség

kereskedelemfejlesztési tanácsosa a lengyel gazdasági és kereskedelmi körülményekről, az együttműködési lehetőségekről, a magyarországi kapcsolatokat kereső lengyel cégekről. Ezt követően a nagykövetség illetékes osztályának munkatársai konzultációs lehetőséget biztosítottak a jelenlévőknek.

ford. Sutarski Szabolcs





Błogosławiona Jolenta Arpadówna



W ramach obchodów Dnia Przyjaźni Polsko-Węgierskiej 25 marca w Domu Polskim, Stowarzyszenie Katolików Polskich pw. św. Wojciecha, zorganizowało autorską prezentację książki Piotra Stefaniaka pt. „Błogosławiona Jolenta Arpadówna”.

Błogosławiona Jolenta – w wersji łacińskiej, po polsku Jolanta, po węgiersku Jolán, urodzona około roku 1244 w Ostrzyhomiu, jako dziewiąte dziecko – królewna węgierska z dynastii Arpadów, siostra św. Kingi, św. Małgorzaty i bł. Konstancji, księżna kaliska, od 1257 r. wielkopolska, klaryska (OSC). Jolenta była córką króla Węgier Beli IV i Marii Laskaris pochodzącej z cesarskiego rodu. Jej ciotką była św. Elżbieta z Turynii

(Elżbieta Węgierska), stryjenką bł. Salomea. W 1256 została wydana za księcia kaliskiego Bolesława Pobożnego. Uroczystości ślubne odbyły się w Krakowie na Wawelu. Jolenta po ślubie przyjęła drugie imię Helena. W latach następnych używała obu imion jednocześnie lub wymiennie. Jolenta Helena i Bolesław doczekali się trzech córek: Elżbiety, Jadwigi oraz Anny. Wkrótce po śmierci męża, Jolenta Helena wyjechała na dwór swej siostry Kingi do Krakowa, następnie powróciła do Wielkopolski i została mniszką Zakonu Świętej Klary w Gnieźnie, jak również jej córka Anna. Jolenta zmarła ok. 1300 roku w Gnieźnie, wcześniej pochowała swoją córkę Annę. Została beatyfikowana przez papieża Leona XII w 1827 roku. Na skutek trudności, jakie stawał ówczesny rząd pruski, uroczystości beatyfikacyjne mogły się odbyć w Wielkopolsce dopiero w roku 1834. Z tej okazji relikwie bł. Jolenty przeniesiono do kaplicy jej zakonu klarysek, którą odtąd poczęto nazywać imieniem bł. Jolenty.

Obecnie wspomnienie liturgiczne obchodzone jest 15 czerwca.

Jolenta jest patronką archidiecezji gnieźnieńskiej, miasta Kalisza i Wielkopolski oraz chrześcijańskich matek.

Małgorzata Soboltyński

Március 25-én a Lengyel Házban Piotr Stefaniak bemutatta „Árpádházi Boldog Jolán” című könyvét. Jolán 1244 tájékán született Esztergomban IV. Béla kilencedik gyermekeként. Jolán anyai nagynénje Szent Erzsébet, testvérei között találjuk Szent Kingát, Szent Margitot és Boldog Konstanciát. 1256-ban feleségül ment Jámor Boleszláv kaliszi herceghez, akinek három gyermeket szült. Férje halála után néhány évvel zárdába vonult vissza, és haláláig (1300 körül) a gnieźni klarissza rendházban élt. XII. Lóó pápa avatta boldoggá 1827-ben, de lengyel területen a boldoggá avatási ünnepségre a porosz kormány ellenállása miatt csak 1834-ben kerülhetett sor.

Wystawa Krystyny Wieloch-Varga

W dniu 20 marca w kawiarni Millenium w Szegedzie w ramach uroczystości organizowanych z okazji Dnia Przyjaźni Polsko-Węgierskiej miało miejsce otwarcie wystawy artysty plastyka Krystyny Wieloch-Varga. Przybyłych gości powitała przedstawicielka Wojewódzkiego Samorządu Csongrád, następnie Anna Derbin, konsul RP na Węgrzech, w paru słowach przedstawiła historię ustanowienia Dnia Przyjaźni, informując jednocześnie o wielu towarzyszących programach.

Otwarcia wystawy dokonała historyk sztuki Anna Unyatsinszki przedstawiając osobę i twórczość artystki.

Krystyna Wieloch-Varga zajmuje się tkaniną artystyczną, malarstwem olejnym na płótnie, płycie drewnianej, maluje na jedwabiu. W pracy wykorzystuje wiele materiałów, próbuje wielu technik, co świadczy o wielostronnych zainteresowaniach.

Wystawione prace to bogata adaptacja przyrody, głównie formy organiczne, tu i ówdzie pojawia się zaznaczona plamą postać, bądź też spływające się plamy znaczące grupę, tłum ludzi. Powtarzający się temat na wielu obrazach to jesień. Kompozycje miejscami bardziej realistyczne, innym razem bliżej nieokreślone, pojawiający się kontur, wielobarwne pociągnięcia pędzlem łączone w większe grupy stwarzają określony nastrój. Poszukiwania artystyczne, z których promieniuje radość, „Starorzecze Cisy”, albo spływające się kałuże świadczące o deszczowym nastroju, poszukiwania w stylach, np. secesji.

W gobelinach sam użyty materiał, stosowana technika dostarcza dodatkowych wrażeń. Dynamicznie zgrupowane, przechodzące jedna w drugą albo dominujące formy, zróżnicowane grubości; rzadko - gęsto, zmienna rytmika wzbudzają zainteresowanie widza. W gobelinach zauważalne jest bardziej powściągliwe użycie koloru.

A. Unyatsinszki

Március 20-án Szegeden nyílt meg Krystyny Wieloch-Varga textiltervező iparművész kiállítása. A művésznő munkásságát Unyatszki Anna művészet-történész mutatta be. Varga-Wieloch Krystyna gobelineket, olaj- és selyemfestményeket készít. Szín- és formavilága általában a természet szépségeit idézi meg gazdag változatosságban. Gyakori témája az őszi megidézése. Művei között akadnak realistaabb vonalvezetésűek, mások viszont inkább megragadó hangulatokat közvetítenek. Gobelinjein az alkalmazott technika – változó vastagság, ritkuló-sűrűsödő sortávolság, ritmusváltások – tovább gazdagítja a képek által keltett élményeket.

ford. Sutarski Szabolcs

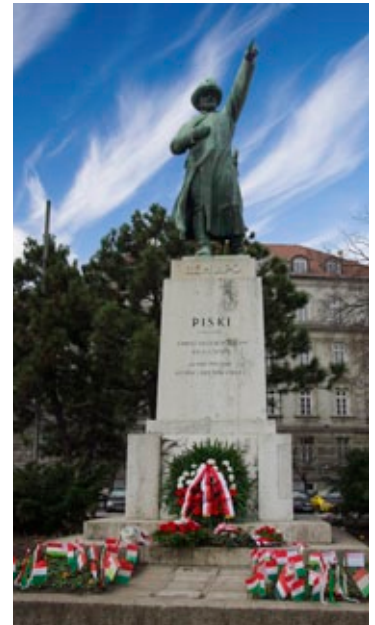


Urodziny gen. Bema

Jak co roku 14 marca, w rocznicę urodzin gen. Józefa Bema, a w przeddzień święta narodowego Węgier przy pomniku generała w Budapeszcie Polskie Stowarzyszenie Kulturalne im. J. Bema na Węgrzech zorganizowało tradycyjne uroczystości składania wieńców. W uroczystości wzięli udział ambasador RP na Węgrzech Roman Kowalski, kierownik Referatu ds. Konsularnych Ambasady RP Anna Derbin, proboszcz Polskiej Parafii Personalnej na Węgrzech ks. Karol Kozłowski SChr., członkowie stowarzyszenia polscy samorządowcy, dyrektorzy instytucji polonijnych, przedstawiciele Legionu Wysockiego w mundurach z epoki, członkowie stowarzyszenia węgierskich absolwentów polskiego WAT-u, liczni przedstawiciele Polonii oraz nasi węgierscy przyjaciele.

A magyar nemzeti ünnep előnapján hagyományos tiszteletadásra került sor a Bem J. Egyesület névadójának emlékművénél. Az ünnepség rangját a nagykövetség illetve a magyarországi polónia számos vezetője és közéleti személyisége is emelte jelenlétével.

ford. Sutarski Szabolcs



Budapeszt

*Flaga czerwono-biało-zielona!
Trójka kolorów, tak zespolona,
współgrała świetnie z biało-czerwoną
przed Parlamentem gdy mocne grono
wielu tysięcy wyznało światu,
że wśród wolnych Węgrów i Polaków
jest duch pięknego porozumienia,
zrodzony w tyłu wspólnych przestrzeniach.
Kolejny raz stanęli przy sobie,
czując wolności wiosenny powiew.
Wspierali siebie wzajemnie wiarą,
że chociaż będzie jeszcze bolało,
to nie chcą poddać się zniewoleniu.
Nie będą klękać wobec problemów,
jakie mnożą im ludzie niechętni,
działając w sposób bardzo pokrętny.
Patrzyli braciom z radością w oczy
i widać było, że cel ich zjednoczył
tak, że nie jedne tły poleciały,
których nie kryli w stopniu choć małym.
Bo nie słabości były wyrazem,
ale świadectwem spełnienia marzeń
o braterstwie i wspólnocie ludzi.
Godzinami nikt z nich się nie nudził,
gdy dziękowali drugim na przemian.
A zachowają w swoich wspomnieniach
chwile te wielkie na dni najcięższe,
kiedy zwalczając moce złowieszcze,
aż do zwątpienia będzie niedobre.
Wtedy z pamięci znów do nich dotrze,
siła płynąca z tych dni marcowych
i będą w górze trzymali głowy!*



Wielki wyjazd na Węgry

W tym roku w uroczystościach organizowanych w Budapeszcie w ramach obchodów święta 15 marca licznie wzięli udział Polacy przybyli z Polski. Grupa szacowana na ok. 2 tysiące osób w znacznej części składała się z członków Klubów "Gazety Polskiej", którzy w ramach akcji Wielki Wyjazd na Węgry przyjechali specjalnym pociągiem z polskimi flagami narodowymi i polsko-węgierskimi transparentami. Włączyli się oni w węgierskie uroczystości obchodów święta narodowego w ogrodzie Muzeum Narodowego, na Wzgórzu Zamkowym, pod gmachem WAN-u i na placu Kossutha. W sprawnej organizacji przyjazdu i pobytu demonstrantów w Budapeszcie w dużej mierze udział wzięła tutejsza Polonia.

Idén a budapesti március 15-i központi ünnepi rendezvényekre mintegy kétezer személy érkezett Lengyelországból, akik számára a két nép közös értékeiért való kiállást jelentette a részvétel, amint azt a mellékelten közzétett vers is tanúsítja. A csoport javarészt a „Gazeta Polska” („Lengyel Újság”) Klubok tagjaiból állt, akik a „Nagy Kiutazás” akció keretében különvonattal érkeztek Budapestre, és lengyel zászlók illetve kétnyelvű transzparensok sokaságát hozták magukkal. Bekapcsolódtak az ünnepsébe a Nemzeti Múzeum kertjében, a Várhegyen, a Tudományos Akadémia épülete előtt és a Kossuth téren. A vendégek érkezésének budapesti tartózkodásuk lebonyolításának szervezésében nagymértékben részt vett a helyi polónia.

ford. Sutarski Szabolcs ■

Konkurs historyczny „Nasza wspólna historia”

W dniach 15-18 marca 2012 roku w Bielsku-Białej odbyła się II. edycja turnieju wiedzy na temat historii polsko-węgierskiej pt: „Nasza wspólna historia”. Dla przypomnienia organizatorem pierwszej, ubiegłorocznej rundy był Samorząd Narodowości Polskiej w Szolnoku. W tym roku konkurs został zorganizowany przez Miejski Zarząd Oświaty w Bielsku-Białej. W turnieju wzięli udział uczniowie 4 szkół średnich z Szolnok oraz 4 szkół ponadgimnazjalnych z Bielska-Białej.

Przygotowany program był bardzo ciekawy i różnorodny. W pierwszym dniu polskie szkoły przywitały gości prezentacjami swoich umiejętności – występem artystycznym, pokazem układania wiązanek kwiatowych oraz stroików świątecznych, a także pokazami kulinarnymi.

W drugim dniu pobytu odbył się konkurs. Przy stanowiskach komputerowych zasiadły 4 drużyny – każda składała się z dwóch szkół – polskiej i węgierskiej. Drużyny rywalizowały ze sobą w formie kwizu, zagadek multimedialnych. Po obiedzie wszyscy uczestnicy konkursu zostali zaproszeni do Ratusza na spotkanie z władzami miasta, podczas którego prezydent miasta Bielska-Białej Jacek Krywult wręczył zwycięskiej drużynie nagrody, a pozostałym wyróżnionym pamiątkowe upominki. Przedstawiciel delegacji węgierskiej – przewodniczący Samorządu Narodowości Polskiej w Szolnoku Peter Erdei – serdecznie podziękował wszystkim zaangażowanym w organizację przedsięwzięcia, a szczególnie panu Prezydentowi za godne przyjęcie grupy węgierskiej. Następnie podczas spaceru wraz z miejskim przewodnikiem goście mieli okazję zwiedzić najpiękniejsze zaułki miasta. Wieczór natomiast wszyscy spędzili na zabawach integracyjnych. Oprócz zabaw góralskich, była również nauka przyspiewek polskich i węgierskich, co stworzyło atmosferę przyjaźni i współpracy.

Kolejny dzień goście spędzili pod znakiem wycieczek – w pierwszej kolejności mieli okazję podziwiać panoramę Bielska ze szczytu Szyndzielni, a po obiedzie wszyscy udali się na wycieczkę do Żywca, by zwiedzić Browar Żywiecki oraz przy tej okazji historię regionu.

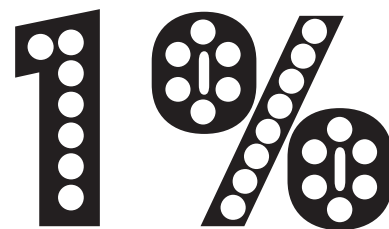
Pożegnanie delegacji miało miejsce w I Liceum Ogólnokształcącym im. M. Kopernika przy znanych szlagierach muzycznych Orkiestry Jazzowej.

Podczas uroczystej kolacji został zarysowany kształt dalszej współpracy. Uczestnicy konkursu powrócili do Szolnok pełni wrażeń i zadowolenia.

Horgos Beata

Március 15 és 18 között Bielsko-Białában zajlott a „Közös történelmünk” című, a lengyel-magyar történelemmel kapcsolatos verseny (a tavalyi szolnoki verseny folytatása), amelyen 4-4 lengyel és magyar gimnázium csapata mérte össze a tudását. Az első nap a köszöntés és az ismerkedés jegyében telt. A második napon a négy lengyel-magyar vegyes csapat számítógépes multimédiás kvíz-versenyben mérte össze tudását. Ebéd után a fiatalok a városházán találkoztak a városi előjárókkal, amit városnézés követett. Az este a kikapcsolódás – pl. magyar és lengyel népdalok éneklése – jegyében telt. A harmadik a kirándulások napja volt. Délelőtt a Szyndzielni-csúcsról lehetett megtekinteni a város panorámáját, ebéd után pedig a Żywiecki Sörfőzde meglátogatása következett. Este diszvacsorával búcsúztatták a magyar vendégeket.

ford. Sutarski Szabolcs



Polskie Stowarzyszenie Kulturalne im Józefa Bema na Węgrzech dziękuje Ofiarodawcom za wsparcie, które w roku 2011 uzyskało z odprowadzenia 1% od dochodów osobistych. Liczymy na gotowość wsparcia tą drogą naszej organizacji także w 2012 roku. Zainteresowani powinni na dyspozycji podać nazwę i adres Stowarzyszenia oraz nasz numer podatkowy.

Zarząd

A magyarországi Bem József Lengyel Kulturális Egyesület köszöni a támogatókat, amit 2011-ben a személyi jövedelemadó 1%-os felajánlásából kapott. Bízunk benne, hogy 2012-ben is számíthatunk szerveztünk támogatásának ilyen módjára. A rendelkezésen fel kell tüntetni az Egyesület nevét, címét és adószámát:

Vezetőség

19000943-1-41

W imieniu Stowarzyszenia Katolików Polskich na Węgrzech p.w. św. Wojciecha, Dom Polski im. Jana Pawła II, 1103 Budapest, Óhegy u.11. dziękujemy wszystkim ofiarodawcom za wsparcie poprzez odpis 1% od dochodów w roku 2010. W 2011 roku z tego tytułu na konto Stowarzyszenia wpłynęła kwota: 942.146,- Ft. Powyższa kwota została przeznaczona na zorganizowanie bogatych programów Stowarzyszenia św. Wojciecha, działalność przedszkola, klubu seniora, chóru św. Kingi, koszty utrzymania Domu Polskiego, wydawanie polonijnego kalendarza i kwartalnika „Quo Vadis”. Prosząc o pamięć, przypominamy nasz numer podatkowy:

Zarząd

A magyarországi Szent Adalbert Lengyel Katolikusok Egyesülete és a II. János Pál pápáról nevezett Lengyel Ház köszöni a támogatókat, amit a 2010-es év utáni személyi jövedelemadó 1%-os felajánlásából kapott. 2011-ben a felajánlott összeg nagysága: 942.146,- Ft volt. Az összegyűlt összeg az Egyesület gazdag programjainak összeállítását, az óvoda, az idősek klubja, a Szent Kinga kórus működtetését, a Lengyel Ház fenntartását illetve a polóniai kalendárium és a „Quo Vadis” negyedéves folyóirat kiadását szolgálta. Kérjük, gondoljanak ránk idén is!

Adószámunk:

Vezetőség

18043341-1-42



Gorące serca Polonusów!

10 marca w Polgár Centrum w Ujpeszcie odbył się polonijny koncert charytatywny na rzecz Kingi Köllő i jej Rodziny zorganizowany przez Samorząd IV dz. Budapesztu i działający tamże Klub Polsko-Węgierski. Pomysłodawcami koncertu byli György i Asia Priszlerowie, a patronat nad całością objęli: Ambasador RP na Węgrzech Roman Kowalski oraz Posłanka do Zgromadzenia Narodowego Węgier Ilona Ékes. Na koncercie obecni byli również przewodnicząca OSP Halina Csúcs, przedstawiciel władz dzielnicy Sándor Hladony, proboszcz parafii polskiej ks. Karol Kozłowski, przedstawiciele instytucji polonijnych i oczywiście budapeszteńska Polonia oraz węgierscy przyjaciele Kingi, którzy wypełnili salę po brzegi. W niezwykle podniosłej, ale i sympatycznej atmosferze, przy ciekawym programie całego koncertu udało się zebrać sporą sumę na wsparcie Kingi. Wszyscy wiemy jednak, że najważniejsze było to, że wszyscy razem byliśmy tego dnia właśnie z Kingą, której szczerze życzymy szybkiego powrotu do zdrowia.

Całość przebogatego programu poprowadził Gábor Deák. Głos zabrali kolejno: w imieniu organizatorów Asia Priszler, oraz w imieniu własnym Ambasador Roman Kowalski, posłanka Ilona Ékes oraz, trochę później, przyjaciółka Kingi: Sammy.

Przygotowany program okazał się być bardzo bogatym i różnorodnym, i jak okazało się w różnorodności siła!

Wystąpili kolejno: zespół U2RÓ, na skrzypcach zagrał Benedek Gajdos, na wiolonczeli Marek Keresztessy ze swoją nauczycielką, a duet na pianinie Somló Kingi i Gyuricza Karola, wystąpił Chór Rodzin Polonijnych: Kleksiki, do którego przyłączyli się nauczyciele ze Szkolnego Punktu Konsultacyjnego im. S.Petőfi, koncert zakończył występ Chóru św. Kingi.

Koncert trwałby pewnie o wiele dłużej, bo okazało się jak wiele talentów drzemie w węgierskiej Polonii. W przerwie dało się słyszeć pełne zachwytu opinie, że pomimo codziennych waśni Polacy, gdy potrzeba potrafią tak razem zebrać się i stworzyć ciepły klimat.

W czasie przerwy odbyła się aukcja prezentów ofiarowanych na rzecz koncertu: obrazów namalowanych przez Kingę a oprawionych przez Samorząd z Érd, aniołków Kingi Petrowics, ozdobnych świeczek autorstwa siostry Żeni, szalika polskiego kibica, który przyniosła Terenia Csordás oraz podarowanej przez Ambasadora unikatowej piłki nożnej (na Węgrzech są takie dwie, drugą ma premier Viktor Orban) a także dwóch biletów do opery i rodzinnego weekendu w opactwie Pannonhalma ofiarowanego przez te instytucje za pośrednictwem Samorządu z Érd. Przerwa była również okazją do skorzystania z bufetu, który prowadziła Ogólnokrajowa Szkoła Polska na Węgrzech. Dochód ze sprzedaży napojów, kanapek i ciast przygotowanych przez członkinie chóru, rodziny z Ujpesztu i rodziców uczniów szkoły dołączył do prowadzonej zbiórki. A przy okazji, dzięki zaangażowaniu Samorządu z Érd, ku wielkiej uciechu i wzruszeniu zebranych można było też skosztować dostarczonych przez Kabanos Kft. polskich kabanosów oraz krówek.

Cały program został skrupulatnie utrwalony na taśmie filmowej, która w kilka dni później dotarła do Kingi, do Warszawy. Poza nią wśród wysłanych prezentów znalazły się również: polsko-węgierska czytank historyczna z wpisami artystów i praktycznie wszystkich obecnych oraz książki o św. Kindze przekazane przez Ilonę Ékes.

Podczas koncertu udało się zebrać w różnej walucie ponad 400 tys. forintów w różnej walucie, które wraz z wykonaną przez bemowskich przedszkolaków ozdobną puszką pełną pieniędzy zebranych przez Stowarzyszenie Kulturalne im. Bema i datkami zebranymi przez gości z Veszprém i Szekesfehervar zostały przekazane ojcu Kingi.

Jak widać w naprawdę niezwykle sympatycznej atmosferze, przy ciekawym programie koncertu udało się zebrać pokaźną sumę na wsparcie Rodziny Kingi. Rację miał pan Ambasador, który wrzucając do skarbonki powiedział, że nie liczy się, kto ile dał, ważna jest obecność tak wielu Polaków, która pokazała prawdziwe oblicze Polonii, która, gdy trzeba potrafi w nieszczyście nawzajem się wspomagać. Nic, zatem dziwnego, że szczerze zabrzmiał odśpiewany na zakończenie hymn Boże coś Polskę.

Mamy szczerą nadzieję, że niedługo zorganizujemy kolejny koncert. Tym razem będzie to koncert na powitanie, koncert w czasie, którego razem z w pełni zdrową Kingą będziemy się cieszyć z jej powrotu do domu.

Ilona Herich

Március 10-én karitatív jellegű polóniai koncert rendeztek Újpesten Köllő Kinga javára a IV. kerületi LÖ és az ottani Lengyel-Magyar Klub szervezésében. A védnökségét Roman Kowalski, a LK magyarországi nagykövete és Ékes Ilona magyar országgyűlési képviselő látta el. A polónia megjelent tagjai – köztük számos közéleti személyiség – Kinga magyar barátaival együtt zsúfolásig megtöltötték a termet. A sokszínű koncert megmutatta, hogy milyen tehetségesek a polónia tagjai. A szünetben elragadtató megjegyzéseket lehetett hallani, hogy a mindennapos súrlódások ellenére a lengyelek, ha kell, milyen összefogást és meleg hangulatot tudnak teremteni. A szünetben lezajlott az árverésre felkínált tárgyak vására, amelyek kínálata a személyesen készített ajándéktárgyaktól egészen a nagykövet úr által felajánlott különleges futball-labdáig terjedt (utóbbiból kettő van az országban, a másikat Orbán Viktor kapta ajándékba). A házi készítésű szendvicsek és lengyel különlegességeket kínáló büfé bevétele szintén karitatív célokat szolgált. A koncert bevétele több mint 400.000 Ft lett. A koncertet aprólékos gondnal filmre vették, és más ajándéktárgyak kíséretében megküldték a varsói gyógykezelésen tartózkodó Kingának. A szervezők már készülnek a következő koncertre, amellyel a teljesen meggyógyult, hazaérkező Kingát köszönhetik majd.

ford. Sutarski Szabolcs ■



KOŃ I ŻÓŁW POSZLI DRÓŻKĄ PO KOŚC I GWÓZDZ DLA SĘPA – MIĘKKĄ CZĘŚĆ ŻÓŁWIA WEŻ W DŁOŃ

„pół-Rosjance z abchaską prababką spod Baku...”

Dwa, wyraźnie, prawie, że wcale niebieszące się, niezależne uczucia odbijały się na twarzach uczestników pierwszego na Węgrzech Ogólnokrajowego Dyktanda Polonijnego: z jednej strony pełen szacunku podziw, z drugiej prawdziwe przerażenie. Podziw, bo wszyscy uczestnicy spotkania zorganizowanego 26 marca przez Stowarzyszenie PoloniaNova na nowo doświadczyli piękna i bogactwa słownictwa języka polskiego, przerażenie, bo bogactwo to należało, możliwie bez błędów przelać na papier.

Wśród 50 odważnych osób, które podjęły się tego niełatwego wyzwania było 10 Węgrów i jeden Czech. Mistrzem Języka Polskiego została Maria Békey, a tytuł Przyjaciela Języka Polskiego dla najlepszego Węgry otrzymał Gábor Deák. Poza tym wśród najlepszych znaleźli się: Genowefa Hanke Peprnik, Tatiana Szypulska, Ula Schaffler i Áron Tési. Wszyscy oni otrzymali nagrody rzeczowe ufundowane przez Stołeczny Samorząd Polski w Budapeszcie, Samorząd Narodowości Polskiej II dz. Budapesztu i Stowarzyszenie Polonia Nova. Wyjątkową nagrodą dla wszystkich obecnych na spotkaniu był wykład „O polskim mówieniu publicznym”, który w ramach Uniwersytetu Otwar-

tego wygłosił prof. Jerzy Bralczyk. Jeśli zdarzył się ktoś, kogo nie poraziła treść tego wykładu (choć wątpliwe), to już na pewno znalazł się pod urokiem formy. Takie wydarzenie to perełka w kalendarzu imprez polonijnych i mamy nadzieję, że prof. Bralczyk zagości u nas jeszcze w przyszłości.

Akinek diktálás után le kellett írnia az alábbi lengyel idézetet az első magyarországi Polóniai Helyesírási Versenyen, annak két egymással teljesen ellentétes érzés ült ki az arcára: egyrészt megbecsüléssel teli csodálkozás a lengyel nyelv gazdagságát hallva, másrészt őszinte rémület, mert mindezt – lehetőleg helyesen – papírra kellett vetni a március 26-án a PoloniaNova által szervezett versenyen. Az 50 jelentkező között 10 magyar és egy cseh is akadt. A lengyel nyelv bajnoka Békey Mária lett, a Lengyel Nyelv Barátja megtisztelő címet pedig Deák Gábor nyerte el. A legjobbak közé jutott még Genowefa Hanke Peprnik, Tatiana Szypulska, Ula Schaffler és Tési Áron. Ők mind ajándékot kaptak a díj mellé. A többieknek is különleges meglepetésben lehetett részük, mert meghallgathatták Jerzy Bralczyk előadását „A lengyel nyilvános beszéd” címmel.

ford. Sutarski Szabolcs ■

Pół dżdżem, pół suszą będąc, w półśnie pogrążony, właśnie miał w okamgnieniu w mróz się przepoczwaryć, kiedy mój współlokator, z tych niewydarzonych, chrząknął niby przypadkiem tuż-tuż przy mej twarzy. Chcąc nie chcąc i rad nierad, nie jestem bezuchy, widzę, skonfundowany, choć się oczy płaczą, pejzaż spod Igołomi popstrzony przez muchy i konterfekt Nietzschego odzianego w poncho. Tak złorzeczył zazwyczaj, bo zawsze przegrywał, choć koleżków miał przecie niegłupich skądinąd: ryżu skrzypek, co hurtem crescendo mógł grywać, ornitolog amator, majster-klepka pilot. Muzyk chow-chow hodował, płowóżółte zwierzę, ponaddwuipółletnie, super-rozczochrańca, które na równi w uczuć burzy czcił prawie że z rondem capriccioso a-moll u Saint-Saensa. Drugi z druhów, zrędlivy dość ekspingpongista, chyży, hardy, o cerze szczerńatej z latami, świetnie tańczył break dance, paso doble, twista, a w marzeniach przeżywał rendez-vous z ptakami. Lotnik bujał w przestworzach, w jakim bądź naprędce skleconym wehikule, tak na łapu-capu. Napowietrzne swe harce dedykował Helce, pół-Rosjance z abchaską prababką spod Baku.





Polska gościem honorowym Targów Turystycznych w Budapeszcie

UTAZÁS



W dniach 1-4 marca w Budapeszcie odbyły się najważniejsze targi turystyczne na Węgrzech, Utazás Kiállítás, gdzie Polska była już po raz drugi krajem partnerskim i gościem honorowym. Targi otwierał Ambasador RP na Węgrzech Roman Kowalski. Ambasador w inauguracyjnym wystąpieniu podkreślił, że po bardzo udanym roku współpracy Polski i Węgier w trakcie obu Prezydentur w RUE, dzisiaj znakomitą okazją do bliźszego poznania Polski jest EURO 2012. Ambasador zapraszał do Polski, do bliźszego poznania „kraju cudu gospodarczego”, o czym wiele pisze się również na Węgrzech. Obok tych gospodarczych sukcesów, teraz jeszcze pięknych stadionów i EURO 2012, Polska oferuje także niezwykle atrakcje turystyczne – od gór, przez Mazurskie Jeziora, aż do pięknego wybrzeża Bałtyku.

Do ich odwiedzania zachęcało także bogate polskie stoisko składające się z dwóch pawilonów: w pawilonie sportowym prezentowaliśmy EURO 2012TM (pokazaliśmy miniaturę trybuny stadionu, mieliśmy stoisko informacyjne, oraz odbywały się gry piłki nożnej, gdzie uczestnicy mieli okazję wygrać piłki). W drugim pawilonie mieściło się Stoisko Narodowe, w którym zaprezentowane zostały regiony: Małopolska, Podlaskie, miasto Bielsko-Biała, oraz biura turystyczne i hotele z Krakowa: Top Travel Service, Hotel Krakus, PUHIT, Hotel Artur, Zakopane-info, Narwia Kronikai, oraz Polskie Stowarzyszenie Flisaków Pienińskich na rzece Dunajec.

Obok stoiska narodowego dostępny był bufet z potrawami polskimi przygotowany przez polonijnego restauratora, a na scenie pawilonu, w sobotę i niedzielę występował zespół polonijny Polonez.

Prezentacja Polski została oceniona bardzo pozytywnie – stoiska nasze były tłumnie odwiedzane, a i kuchnia i zespół odnieśli bardzo duży sukces.

W pierwszym dniu targów na polskim stoisku zorganizowany został workshop, oraz konferencja prasowa. Przedstawiciele branży wystawiający na stoisku bardzo pozytywnie ocenili rozmowy przeprowadzone podczas workshopu, a w wyniku konferencji okazało się dużo artykułów prasowych. Dyrektor ośrodka udzieliła wywiad 3 stacjom TV, oraz licznym stacjom radiowym.”

Erika Bakonyi
dyrektor POIT Budapeszt



Március 1-4 között zajlott a budapesti Utazás Kiállítás, amelynek Lengyelország volt a díszvendége. Roman Kowalski nagykövet úr megnyitó beszédében hangsúlyozta, hogy a gazdasági csoda országának vonzerejét a hegyeiktől a Mazuri tavakig át a Balti-tenger partja is növeli. Az első napon workshop és sajtókonferencia segítette a kapcsolatteremtést és a lengyelországi turizmus népszerűsítését. A lengyel stand két pavilonja közül az egyik az EURO 2012 labdarúgó EB-t népszerűsítette, a másikban a Małopolska és Podlaskie régió, Bielsko-Biała város, illetve krakói utazási irodák és hotelek mutatóztak be. A stand mellett lengyel kulináris élvezetekkel csalogatták a vendégeket, a színpadon pedig a Polonez együttes aratott nagy sikert.

ford. Sutarski Szabolcs ■

Wielkimi krokami zbliża się UEFA EURO 2012, do rozpoczęcia rozgrywek pozostało raptem dwa miesiące. Wydaje się, że to ostatnia chwila, aby pomyśleć o wyjeździe do Polski na ten szczególny czas. Obok tradycyjnych form rezerwowania noclegów, czy kupowania biletów transportu publicznego – warto zaznaczyć, że wiele usług będzie wtedy droższych niż w innych terminach – dla wygody przyjezdnych na okres trwania zawodów stworzona została karta rabatowa kibica Polish Pass, która upoważnia do:



- ulg przy rezerwacji zakwaterowania w hotelach pensjonatach, apartamentach i pokojach gościnnych w miastach-gospodarzach tj. w Warszawie, Wrocławiu, Poznaniu i Gdańsku oraz na terenie całej Polski (ważne: można rezerwować dowolne daty!),
- zakupu biletów kolejowych sieciowych dostępnych tylko w systemie PolishPass uprawniających do nielimitowanych przejazdów kolejami na terenie całej Polski podczas turnieju,
- zakupu biletów miejskich sieciowych uprawniających do przejazdów środkami komunikacji miejskiej w miastach-gospodarzach tj. w Warszawie, Wrocławiu, Poznaniu, Gdańsku oraz w rejonie Zatoki Gdańskiej podczas turnieju,
- zakupu biletów lotniczych według specjalnych taryf na loty krajowe po Polsce oraz na loty z Polski na Ukrainę i z Ukrainy do Polski (ważne – można rezerwować dowolne daty!)
- ubezpieczenia zdrowotnego PZU na okres podróży od 1 maja do 31 sierpnia 2012 roku.

Karty można nabywać drogą elektroniczną na www.polishpass.org, szczegółowe informacje dostępne są również w dni powszednie ☎ +48 22 3228500 oraz ✉ ptgv@polishtravel.com.pl

Drugą nowością dostępną na czas turnieju są Carlsberg FanCamp, w których dobrze skomunikowane ze stadionami i miastem strefy noclegowe są świetną alternatywą dla noclegu w hotelu. FanCamp to komfortowy camping z kilkoma tysiącami miejsc noclegowych w specjalnie wydzielonej i chronionej przestrzeni. W każdym z miast-gospodarzy dostępny jest nocleg: w dwuosobowym namiocie lub polu namiotowym, miejsce dla przyjezdnych z camperami oraz domki holenderskie. W ofercie campingu znajduje się: zamknięta strefa noclegowa z prysznicami, przechowalnia dużego bagażu, bezpośredni transport do strefy kibica i na stadion, aktywności sportowe i imprezy dla gości a wśród usług całonocnych recepcję, punkt informacyjny, sklep spożywczy i ochronę.

Wszelkich informacji związanych z podróżą i pobytem w Polsce nie tylko na czas UEFA EURO 2012 udziela Polska Organizacja Turystyczna www.lengyelorszag.travel email: budapest@pot.gov.pl

Rohamosan közeledik a labdarúgó EB, amelynek az időszakára létrehozták a szurkolói PolishPass kedvezménykártyát, ami a tulajdonosát az EB ideje alatt feljogosítja 1. kedvezményes szállásfoglalási lehetőségekre a lebonyolító városokban, 2. exkluzív és limitáltan vasúti jegyvásárlási lehetőségekre az ország területén, 3. városi közlekedési eszközön érvényes speciális bérlet vásárlására a lebonyolító városokban, 4. kedvezményes belföldi és Lengyelország-Ukrajna viszonylatú repülőjegyek vásárlására, 5. egészségügyi utasbiztosítás vásárlására az utazás időtartama alatt 2012 május 1. és június 31. között. További információk iránt a www.polishpass.org honlapon, a +48 223228500 telefonszámon, illetve a ptgv@polishtravel.com.pl e-mail címen lehet érdeklődni, illetve itt lehet rendelni is. További újdonságot jelent a Carlsberg FanCamp, amely az egyéb szálláslehetőségek camping jellegű alternatívát jelent. A FanCampok több ezer férőhelyes számos kényelmi szolgáltatással ellátott cempingek, melyeket a lebonyolító városokban lehet igénybe venni.

ford. Sutarski Szabolcs ■

KRAKOWSKIE RANDKI WERONIKI

VERONIKA KRAKKÓI TALÁLKÁI

Kraków...piszą o nim, że jest to jedno z najbardziej interesujących miast w Europie środkowej i trudno się z tym nie zgodzić. Niedawno spędziłyśmy z koleżankami miłe popołudnie nad Wisłą (nie zjawił się wykładowca, więc szybko wykorzystaliśmy sytuację), kupiliśmy loda, i siedząc na trawie podziwialiśmy to niezwykle miasto. Miasto, które z jednej strony jest ostoją polskiej kultury i tradycji ze wspaniałymi monumentalnymi budowlami, a z drugiej strony ma w sobie tyle wdzięku, oferuje tyle kolorowych programów, że absolutnie nie można się w nim nudzić. Kolejnego dnia lało bez przerwy, na dworze kompletna szarówka, nie chce się żyć. Ale oczywiście nie w Krakowie, który słynie ze wspaniałych muzeów, galerii i wystaw. Ostatnio na przykład byłam w Fabryce Schindlera, muzeum, które nie tylko bardzo wiernie przenosi nas w okres II wojny światowej, przedstawiając sytuację krakowskich Żydów w czasie okupacji, ale i jest tak interaktywne, że mogłam nie tylko przyjrzeć się dokładnie dawnemu planowi miasta i zobaczyć fotografie dawnych budynków, ale i usiąść na krześle u fryzjera lub poczekać na pociąg na ławce w dworcowej poczekalni.

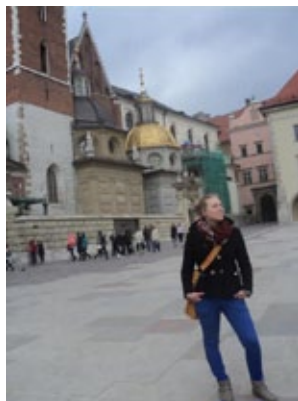
Gdy trochę zgłodniejecie podczas zwiedzania miasta polecam krakowskie bary mleczne, gdzie poczynawszy od żurku, poprzez placki ziemniaczane i gołąbki aż do kotleta schabowego można skosztować prawie wszystkie przysmaki polskiej kuchni i to wyjątkowo tanio. Są to naprawdę fajne miejsca nie tylko dla studentów. Na ulicy Grodzkiej, gdzie spędzam najwięcej czasu mam wielki wybór takich właśnie barów z polskimi potrawami, a dla fanów słodszych rzeczy są gofry, lody i tak zwane muffinki czy cupcakes.

W Krakowie zawsze można też wstąpić do teatru czy do kina. Moje ulubione kino nosi nazwę „Pod Baranami”, codziennie można tu zobaczyć jakiś interesujący, niekomercyjny film. Ostatnio byłam na „Sponsoringu”, filmie Małgorzaty Szumowskiej, w którym gra między innymi Juliette Binoche. Film o ciekawej treści, na pewno wart obejrzenia, na razie zdradzę tylko tyle.

Dla tych, których interesuje świat słowa pisanego, wielką kopalnią przeróżnych materiałów jest Empik. Można tu znaleźć wszystkie rodzaje książek poczynawszy od literatury pięknej, poprzez podręczniki do nauki języków, książki kucharskie czy podręczniki z innych dziedzin wiedzy, a także albumy, czasopisma i płyty cd. Jest to wspaniałe miejsce dla maniaków książek,

muzyki i artykułów papierniczych. Można tam przesiedzieć cały dzień zupełnie się nie nudząc.

Ja już stałam się fanką Krakowa, bo nawet wtedy, gdy niebo nad nim spowite jest w chmury, a moja kieszeń trochę pusta, wiem, że coś ciekawego się znowu wydarzy. Wystarczy, że przejdę się kilka kroków już czuję tętniący puls tego miasta, w którym każdy nowy dzień jest pełen wrażeń, wspaniałych przeżyć, pachnie nową niezwykle przygodą.



Ebben a részben a krakkói időtöltésre kínálok pár alternatívát. Ha sötét felhők borítják is az eget, akkor is van mire rácsodálkozni, van mit kipróbálni ebben a gyönyörű városban. Az egyik ajánlatom - érdekes muzeumok látogatása (mint pl. Schindler Gyár) vagy izletes lengyel fogások kóstolása a pénztárcabarát tejbárokban. A színházak és mozik széles palettája várja a filmek és előadások szerelmeseit. A filmek között "Sponsoring" című művet Szumowska Agnieszka rendezésében melegen ajánlom az igényes filmrajongóknak.

Az Empik nevezetű bolt rengeteg könyvvel, magazinnal és cd-vel kedveskedik az ide látogatóknak, mindenféle nyelven és témában olthatják a tudásszomjukat.

Persze számos egyéb lehetőség is van egy délután eltöltéséhez: könyvtárak, klubok vagy galériák egész sora érdemes meglátogatni. Jó időben viszont, a városnézés mellett, nagyon jól lehet feltöltődni a legnagyobb lengyel folyó -Visztula - partján. A város által kínált lehetőségek szinte korlátlanok.

Veronika Papp,
Veszprém

Działające od 10 lat, węgierskie przedsiębiorstwo zajmujące się zdrowym żywieniem i zdrowym stylem życia poszukuje zaangażowanego pracownika na stanowisko:

Polskojęzyczny KONSULTANT DS. ZDROWEGO STYLU ŻYCIA I KONTAKTÓW Z KLIENTAMI

Obowiązki w języku polskim:

- utrzymywanie bezpośredniego kontaktu z klientami
- obsługa zapytań napływających od klientów (osobiście, listownie, telefonicznie)
- konsultacje związane ze zdrowym trybem życia
- znajomość i prezentacja palety produktów
- wspieranie i koordynacja sprzedaży
- wykonywanie zadań administracyjnych, przygotowywanie statystyk
- wykonywanie zadań biurowych

Idealny kandydat:

- jest zorientowany na klienta
- posiada wiedzę na temat zdrowego trybu życia
- łatwo rozeznaje się w sytuacji i potrafi rozwiązywać problemy
- łatwo nawiązuje kontakty, ma dobrą prezencję
- myśli dokładnie, kreatywnie i szybko
- pracuje samodzielnie i odpowiedzialnie
- jest otwarty na pracę w grupie i własny rozwój
- ma odpowiedzialne podejście, wycucie dyplomacji i jest lojalny
- potrafi rozwiązywać sytuacje konfliktowe
- umie obsługiwać komputer (miał widzialny egzamin ECDL, średniozaawansowana znajomość programów MS Office obowiązkowa)
- umie pisać na klawiaturze
- zna język polski na poziomie ojczystym (znajomość języka angielskiego lub niemieckiego mile widziana)
- ma zadbane wygląd zewnętrzny
- dobrze, jeśli posiada prawo jazdy (doświadczenie mile widziane)

Oferujemy pracę na pełny i niepełny etat.
Miejsce: Budapeszt (XIII. dzielnica)

Jeśli chcieliby Państwo przyłączyć się do niewielkiego, młodego i odnoszącego sukcesy zespołu i odpowiadają powyższym oczekiwaniom, prosimy o przesłanie życiorysu ze zdjęciem na adres:

✉ hr@idealbody.hu

Az egészséges táplálkozás és életmód területén 10 éve sikeresen működő magyar tulajdonú vállalat keres elkötelezett munkatársat az alábbi pozícióba:

Lengyel anyanyelvű ÉLETMÓD TANÁCSADÓ, ÜGYFÉLKAPCSOLATI MUNKATÁRS

A feladat lengyel nyelven:

- ügyfelekkel való kapcsolattartás
- bejövő vásárlói megkeresések kezelése (személyesen, levélben, és telefonon)
- egészséges életmóddal kapcsolatos tanácsadás
- termék kínálat ismerete, és bemutatása
- értékesítés támogatása, koordinálása
- adminisztratív feladatok ellátása, statisztikák készítése
- irodai tevékenységek ellátása

Foglalkoztatás teljes- és részmunkaidőben is történhet

Munkavégzés helye: Budapest (XIII. kerület)

Ha kedvet és képességet érez magában egy fiatal, kis létszámú cég sikeres csapatához csatlakozni és megfelelni a fenti elvárásoknak, kérjük küldje el fényképes önéletrajzát az alábbi e-mail címre:

✉ hr@idealbody.hu

Niepodległość Polski w świetle literatury, III

Druga połowa XIX stulecia przyniosła w Europie cały szereg nowości, tak w ludzkiej umysłowości (Schopenhauer, Nietzsche, Marx), jak i w gospodarce (kapitalistyczne przemiany), w technice (innowacje technologiczne) i w życiu społecznym (rozbiecie tradycyjnych struktur społecznych). Zmiany te spowodowały, szczególnie pod koniec tego wieku, relatywizację utrwalonego wcześniej systemu wartości i powstanie dekadentyzmu, a jednocześnie wzrost niezadowolenia społecznego. Relatywizacji oraz silniejszemu zindywidualizowaniu uległa też sztuka i literatura. Ów stan niepewności przyniósł w podzielonej na zabory Polsce zmierzach społecznych idei pozytywistycznych, jednak w literaturze nie spowodował on odejścia od potrzeby pełnienia służby na rzecz ujarzmionej ojczyzny. Nowy kierunek literacki: modernizm, symbolizm, którego narodziny na terenach polskich datuje się na początek lat dziewięćdziesiątych XIX wieku, uzyskał w Polsce nazwę Młoda Polska. W tym okresie wyśmienitych przedstawicieli wydały wszystkie trzy gatunki literackie, jakkolwiek z punktu widzenia tematyki nas interesującej krąg ten był naturalnie mniejszy.

W zakresie patriotycznych potrzeb zniewolonego narodu największą rolę odegrał urodzony w Krakowie i związany przez całe życie z tym miastem Stanisław Wyspiański (1869-1907), zarówno świetny malarz, jak i wybitny dramaturg. Spośród jego wielu sztuk teatralnych największe uznanie przyniosły mu utwory poruszające struny wrażliwości narodowej Polaków: „Warszawianka” (1898) nawiązywała do sprawy powstania listopadowego; „Wesele” (1901), napisane na kanwie rzeczywistego wydarzenia, odbywającego się w jednej z podkrakowskich wsi, przekształcone zostało w wielki dramat narodowy; „Wyzwolenie” (1903) stało się teatralną syntezą ówczesnej ideowej sytuacji Polski; a „Noc Listopadowa” (1904) podobnie jak „Warszawianka” znów dotyczyła tematu powstania listopadowego i wartości powstańczej ofiary życia. Szczególnie „Wesele” dające przekrój ówczesnego społeczeństwa – zarówno poprzez postacie wieśniaków, jak i ludzi z miasta, inteligentów – wzbogacony o zjawy przeszłości, o wizję z przeszłości narodu, stanowiło sceniczny obraz Polski, niejako przygotowującą

się do wielkiego czynu, do powstania. Jakkolwiek pijany Gospodarz-inteligent z „Wesela” zasnął w momencie, kiedy Czyn miał się zacząć, a chłop Jasiek zgubił złoty róg, którym miał do powstania nawoływać, jednak dramaty Wyspiańskiego były nowym zaczynem, które poruszały zniewalaną przez zaborców ludność wszystkich trzech zaborów, przypominały potrzebę odzyskania wolności. Dzięki temu był Wyspiański nie tylko przedstawicielem (od strony artystycznej) polskiego modernizmu, ale jednocześnie (w warstwie etycznej) ogromnie ważnym kontynuatorem tradycyjnie pojmowanej roli literatury, posiadającej zadania i narodowe. Ranga jego twórczości odpowiada, dlatego znaczeniu wieszczów epoki romantyzmu.

Jak Wyspiański w dramacie, podobnie wielki prozaik-społecznik Stefan Żeromski (1864-1925), autor głośnych i popularnych utworów prozatorskich zajmujących się dolą osób cierpiących nędzę, krzywdzonych i poniżanych (np. „Ludzie bezdomni”, 1900), nawiązywał w prozie silnie i do narodowej przeszłości. Już we wcześniejszych utworach, takich jak tytułowe opowiadanie tomu „Rozdział nas kruki, wrony” (1896) sięgnął on do tematu powstania styczniowego. Z kolei powieść „Popioły” (1904), a jeszcze wcześniej opowiadanie „O żołnierzu tułacz” (1898) były znakomitymi opowieściami o epopei napoleońskiej i udziale w niej Polaków. Do problematyki powstania styczniowego powrócił Żeromski jeszcze i później, – w latach przed wojną światową, w okresie nowego budzenia się nadziei na odzyskanie niepodległości, – poświęcając jej powieść „Wierna rzeka” (1912).

Inni ważni pisarze młodopolscy zajmowali się sprawą niepodległego bytu narodu polskiego w sposób bardziej pośredni. Wyróżnić tu trzeba w pierwszym rzędzie Władysława Reymonta (1867-1925) i jego wybitną powieść, czterotomową epopeję „Chłopi”, napisaną w latach 1904-1909, za którą jej autor otrzymał, już po wojnie światowej – w roku 1924 – literacką nagrodę Nobla, (jako drugi po Henryku Sienkiewiczu polski pisarz, a – biorąc pod uwagę także inne dziedziny twórczości, w tym fizykę i chemię – jako trzeci, po Marii Skłodowskiej-Curie, Polak). Reymont był wyśmienitym obserwatorem, a wywodząc się ze wsi, (jako syn wiejskiego

organisty) doskonale znał wiejskie realia. Można uznać „Chłopów” za epicki, ważny z socjologicznego punktu widzenia, obraz bytowania polskiej wsi. Jest w nich jednak mowa także o powstaniu styczniowym (w którym brał udział brat dziecka wsi Lipce oraz parobek Kuba Socha), jedną z postaci jest poza tym tajemniczy Roch, przestrzegający chłopów przed założeniem we wsi rosyjskiej szkoły. Powieść ta będąca, zatem bogatym artystycznie wyrazem głoszonego przez Reymonta przywiązania do ziemi (zwłaszcza w sytuacji, kiedy zaborcy – szczególnie Niemcy – starali się dokonywać wywłaszczania Polaków) posiada równocześnie wyraźne akcenty patriotyczne.

Poprzestając na tej skrótovej prezentacji literatury młodopolskiej trzeba zaznaczyć, że ona – wraz z twórczością późnego pozytywizmu – była ostatnim okresem literackim zaistniałym w czasach rozbiorów.



Na tym kończymy skrótovej, lecz sumaryczny opis polskiej literatury niepodległościowej całego okresu rozbiorowego (1795-1918) stwierdzając, że idea niepodległościowa ożywiająca wtedy naród polski posiadała w dużej mierze źródło w wyśmienitej twórczości wszystkich okresów oraz pokoleń literackich, źródło tym bardziej ważne, że słowo literackie, w tym słowo poetyckie posiada niesłychanie wielką siłę oddziaływania. Oczywiście trzeba zdawać sobie sprawę i z tego, iż źródło to nie było jedynym. Istniała jeszcze organiczna praca społeczna na terenie wszystkich trzech zaborów, w tym częstokroć pół-, bądź nawet całkowicie nielegalna polskojęzyczna oświata, podtrzymująca ducha w narodzie. Ogromnym, niewysychającym źródłem siły były poza tym powtarzające się zrywy powstańcze, których ostatnią odmianą był zwycięski udział legionów polskich naczelnika Józefa Piłsudskiego w walkach o wolność podczas wojny światowej. Tym niemniej warto pamiętać: literatura niepodległościowa była intelektualnym dynamitem, nieustannie kruszącym szanice wszystkich trzech zaborców, wrogów. Bez jej zaistnienia i udziału zapewne inaczej potoczyłyby się losy polskiego narodu, jeżeli naród ten pozostałby jeszcze w ogóle polskim.

Konrad Sutarski
ford. Sutarski Szabolcs

A XIX. század második fele rengeteg újdonságot hozott mind szellemiségében, mind a társadalmi és gazdasági viszonyok átalakulásában. Mindez válságot és dekadenciát idézett elő a hagyományos értékrendben. A relativizmus és az individualizmus a képzőművészetre és az irodalomra is rányomta a bélyegét, ami előidézte a pozitívista szemléletmód alkonyát. Az új irányzat a modernizmus, szimbolizmus lett, amely a XIX. század kilencvens éveinek elejétől kezdődően kiváló művészeket adott Lengyelországnak, a rabságban sínylődő hazát is tovább szolgálta, egyúttal – a késői pozitívizmussal karöltve – a megszállás idejének utolsó irodalmi korszakát indította útjára.

Legfontosabb irodalmi képviselője a krakkói születésű és kötődésű Stanisław Wyspiański lett. Számos színházi műve közül a „Warszawianka”, a „Wesele”, a „Wyzwolenie” és a „Noc Listopadova” aratta a legnagyobb sikert. Wyspiański drámái új lökést jelentettek az elnyomott lakosság számára, hogy átérezzék a szabadság visszaszerzésének szükségességét – rendkívüli súllyal képviselték a nemzettudatot életető az irodalmi hagyományt. Más jelentős modernista írók inkább áttételesen foglalkoztak a lengyel függetlenség kérdésével. Władysław Reymontot külön is meg kell itt említeni, aki négykötetes „Parasztok” című regénye alapján 1924-ben Nobel díjat kapott. Az eposz terjedelmű

népi regény – számos patrióta jellegű felhaggal – átfogja és bemutatja a lengyel paraszti életforma teljességét. – Ezzel befejeztük a lengyel függetlenségi irodalom áttekintését. Láthattuk, hogy a nemzetet életető függetlenség eszméje nagymértékben táplálkozott a megszállás idejének irodalmi korszakai és nemzedékei által rendre garantított kitűnő irodalmi termékeinek tárházából. Természetesen ennek más forrásai is voltak, például a félig vagy teljesen illegális lengyel nyelvű oktatás. Hatalmas jelentősége volt továbbá az egyre ismétlődő felkeléseknek, amelynek utolsó, sikerre vezető fejezetét a Piłsudski vezette légiónk I. világháború alatti harcai képezték.

W marcowym numerze „Polonii Węgierskiej” w wyniku wprowadzania skrótów do tekstu „Polonia na skraju Gór Bakońskich” stanowiącego przedruk fragmentu książki K. Sutarskiego „Polska flaga na Węgrzech” w ostatnim zdaniu informacji o działalności samorządowców w Veszprém niedokładnie zostały podane nazwy

samorządów, z którymi Samorząd Mniejszości Polskiej w Veszprém utrzymuje ściśle kontakty. Od roku trwa intensywna współpraca z Samorządami Polskimi w Székesfehérvár i Csór, a współpraca z samorządami z Dunaújváros i Békescsaba miała miejsce w okresie wcześniejszym. W rubryce „Sylwetki Polonijne”

przypadkowo pominięto nazwisko Barbary Plucińskiej-Kendli, obecnej wiceprzewodniczącej Samorządu Mniejszości Polskiej w Veszprém.

Wszystkich zainteresowanych serdecznie przepraszamy.

Redakcja i Autor

AZ ORSZÁGOS LENGYEL ISKOLA HÍREI

Wiadomości z Gödöllő



Bociany jeszcze nie przyleciały, wiosna dopiero na przednówku, a my już czekamy na lato, no i na wakacje. Nie, dlatego, że nie lubimy naszej szkoły, wręcz przeciwnie, bardzo chętnie do niej uczęszczamy i tylko wtedy jesteśmy nieobecni jak kichamy, kaszlemy i musimy leżeć w łóżku.

U nas ciągle coś się dzieje. Pani Ela często wyciąga nas na jakieś odczyty. Ostatnio np. wysłuchaliśmy wykład na temat wspólnej polsko-węgierskiej granicy. Nie chciało nam się iść, ale o dziwo wykład bardzo nas zainteresował, zwłaszcza głośny spór o Morskie Oko. Byliśmy tam w zeszłym roku. Myśleliśmy, że to największe i najpiękniejsze z tatrzańskich jezior, położone na wysokości 1392 m n.p.m. i głębokie na 50 metrów bezpretensjonalnie należało do Polski. Okazało się, że byliśmy w błędzie. W 1824 roku niejaki węgierski ziemianin i przemysłowiec kupił na licytacji we Lwowie Zakopane, będące wówczas jeszcze małą góralską wioską, a także Morskie Oko. Tereny te często zmieniały właściciela, aż w końcu nabył je za 460 tysięcy złotych gorący polski patriota, wielkopolski arystokrata Władysław Zamoyski. Natomiast przylegające do tych obszarów ziemie po stronie węgierskiej będące własnością rodową Palocsayów, zakupił książę niemiecki, ogroził je i założył zwierzyńiec, bo był zagorzałym myśliwym. On to właśnie wywołał wielki spór, bo chciał przeprowadzić granicę z Węgrami przez środek Morskiego Oka. Dochodziło do ciągłych utarczek i krwawych bijatyk. W końcu zwyciężyła strona polska udowadniając, że sporne tereny zawsze należały do Polski.

Po wykładzie, jako pracę domową dostaliśmy wyszukanie polskich słów pochodzenia węgierskiego.

- **HEJNAŁ** – melodia, co godzinę grana na trąbce na cztery strony świata z wieży kościoła Mariackiego w Krakowie. Przybyła z południowej strony Karpat w czasach Ludwika Węgierskiego. Po węgiersku hajnal znaczy jutrzeńka, zorza, świt,
- **WĘGRZYNEK** – spotykany często na XIX-wiecznych arystokratycznych salonach chłopiec służebny, zawsze starannie odziany w strój węgierski,
- **JUHÁS** – młodszy pasterz owiec od węg. juhász,
- **SZAŁÁS** – szopa w górach zbudowana z okrągłaków przeznaczona na okresowe mieszkanie dla bacy i juhasów od węg. szállás – mieszkanie, gospoda.

Styczeń w naszej klasie to miesiąc urodzin. Prawie wszyscy urodziliśmy się w tym miesiącu, w związku z tym obchodzimy

wspólne urodziny przy torcie i szampanie, oczywiście bezalkoholowym. Prezentami są karteczki z życzeniami robione przez nas.

W lutym bawiliśmy się poprzebierani przy polskiej muzyce. Chłopców mamy tylko dwóch, ale to nie było poważną przeszkodą do dobrej zabawy.

Jak zwykle jesteśmy często tłumaczami. Ostatnio pomagaliśmy młodzieży polskiej, która przyjechała w ramach wymiany do szkoły w Aszod. Pochwaliliśmy się, że my też chodzimy do polskiej szkoły i zaprosiliśmy ich do naszej klasy. Bardzo przyjemnie spędziliśmy ten czas.

*Serdecznie pozdrawiamy
uczniowie szkoły w Gödöllő*

A gödöllői lengyel iskola szinte minden tanulójának a születésnapja januárban van, ezért ilyenkor szoktunk közös születésnapot ünnepelni. Februárban jelmézbált tartottunk lengyel zeneszó mellett. Az osztályunkban ugyan csak két fiú van, de ez nem jelentette akadályozott minket a jó mulatságban. Az iskolákban mindig történik valami. Legutóbb pl. a közös lengyel-magyar határral kapcsolatosban hallgattunk meg egy érdekes előadást. Tavaly jártunk a Magas-Tátrában a Halastónál (Morskie Oko). Azt hittük, hogy ez a tengerszem vita nélkül mindig is Lengyelországhoz tartozott. Tévedtünk. 1824-ben egy magyar földbirtokos egy lwówi árverésen megvette Zakopánét a hozzá tartozó tengerszemmel együtt. A terület gyakran cserélt gazdát, míg végül egy lángoló lelki lengyel patrióta birtokába jutott. A birtokkal határos magyar területet viszont egy német földbirtokos vette meg, aki ell akarta érni, hogy a lengyel-magyar határ a tengerszem közepén vezessen át, és ennek érdekében vitát gerjesztett, ami aztán sorozatos összetűzésekhez vezetett. Végül bírósági úton a lengyel fél győzedelmeskedett. – Az előadás után házi feladatot kaptunk: össze kellett gyűjtenünk a magyar származású lengyel szavakat. Íme: hejnal, węgrynek, juhas, szalas. – Végezetül lengyelül közreadunk néhány viccet, amelyeket magyarra (vagy rövidítve) nem is lehet lefordítani.

ford. Sutarski Szabolcs



Na zakończenie roku szkolnego dyrektor zwraca się do uczniów:

- Życzę wam przyjemnych wakacji, zdrowia i żebyście we wrześniu wrócili mądrzejsi.
- Nawzajem – odpowiada młodzież.

Zdenerwowany nauczyciel historii przybiega do pokoju dyrektora szkoły i mówi:

- Ja mam już dosyć tych osłów z Illic! Pytam ich na lekcji, kto wzięł Bastylię, a oni na to, że żaden z nich!
- Niech się pan nie denerwuje – uspokaja dyrektor – Może to rzeczywiście ktoś z innej klasy?

Konopnicka żyła od urodzenia aż po śmierć.



Kościuszek wyciągnął i powiedział, że nie schowa.



Żołnierze noszą zielone mundury, żeby udawać trawę.



Wokulski zakupił klacz od Krzeszowskiego, aby później prosić o jej rękę.



Na globusie wyróżniamy południki, północniki i całe nocniki.

Mama pyta synka:

- Kaziu jak czujesz się w szkole?
- Jak na komisariacie: ciągle mnie wypytują a ja o niczym nie wiem.

– Jasiu odmień czasownik **idę**

- ja idę... ty idziesz... on idzie...
- Trochę szybciej Jasiu!
- ja biegnę, ty biegiesz, on biegnie.

Wielkanoc

Święte Triduum Paschalne, czyli uroczyste obchody męki, śmierci i Zmartwychwstania Pana Jezusa, które rozpoczyna się w Wielki Czwartek, a kończy Niedzielą Zmartwychwstania Chrystusa, czyli Wielką Nocą. Święta Wielkanocy wiążą się z żydowską Paschą. Święto to jest wspomnieniem wyjścia narodu izraelskiego z Egiptu, które było poprzedzone rytualnym spożyciem baranka paschalnego. Chrześcijanie wierzą, że Chrystus, kiedy spożywał ostatnią wieczerzę, wypełnił symbole starotestamentowe i był Nowym Barankiem Paschalnym, który dopełnił zbawczej ofiary.

W tym roku w naszym Polskim Kościele w Budapeszcie również bardzo uroczyste celebrowaliśmy Triduum Paschalne.

Nasze obchody rozpoczęliśmy uroczystą Mszą św. w Wielki Czwartek. Mszę św. odprawiał proboszcz Polskiego Kościoła w Budapeszcie ks. Karol Kozłowski SChr, a pomocą służył mu kleryk Marcin Bromberger, który na okres świąteczny przyjechał z Poznania z Seminarium Towarzystwa Chrystusowego. Msza jest sprawowana na pamiątkę Ostatniej Wieczerzy, podczas której Chrystus ofiarował Bogu Ojcu pod postaciami chleba i wina Swoje Ciało i Swoją Krew, a następnie dał Apostołom do spożycia oraz nakazał im, by czynili to na Jego pamiątkę. Podczas tego wydarzenia, Pan Jezus ustanowił dwa sakramenty święte - Kapłaństwo i Eucharystię. W imieniu zgromadzonych parafian zarówno polskich jak i węgierskich dziękowaliśmy Panu Bogu za posługę kapłańską naszego Proboszcza, oraz modliliśmy się za wszystkich kapłanów, którzy pełnili posługę w Polskim Kościele w Budapeszcie.

Wielki Piątek, centrum tego dnia jest Liturgia Męki Pańskiej, nie odprawia się Mszy św., z wielkiego szacunku do ofiary Jezusa Chrystusa poniesionej na krzyżu za grzechy całego świata. Jest to dzień powagi, skupienia i postu, w którym szczególnie czci się drzewo krzyża. Ołtarz jest tego dnia obnażony: bez krzyża, kwiatów, świeczników i obrusów. Liturgię sprawował ks. Karol Kozłowski SChr, a pomocą służył mu kleryk Marcin SChr.

W Wielką Sobotę Kościół trwa przy Grobie Pańskim rozważając Mękę i Śmierć Chrystusa, nie ma Mszy św. Zgodnie z tradycją wierni przynosili w koszykach potrawy wielkanocne, aby je poświęcić.

O zmierzchu rozpoczęły się uroczystości Zmartwychwstania Pana Jezusa. Wigilia Paschalna była sprawowana przez ks. Karola Kozłowskiego SChr, o. Andrzeja Kosteckiego OP oraz kleryka Marcina SChr. Rozpoczęła się poświęceniem ognia, ze względu na deszcz, w kruchcie kościoła. Od tego poświęconego nowego ognia, ks. Karol zapalił świecę zwaną Paschałem, która symbolizuje zmartwychwstałego Chrystusa, na niej jest znak krzyża, greckie litery Alfa i Omega oraz rok 2012. W miejsca wyżłobione w Paschale

celebrans włożył czerwone ziarna kadzidla, symbole ran Chrystusa. Następnie w procesji z zapalonym Paschałem wszedł do pogrążonego w ciemności kościoła i ukazał wiernym jak Światło Chrystusa rozprasza noc grzechu. Wszyscy wierni zapalili swoje świece od Paschału. Po uroczystym odśpiewaniu hymnu „Exuletet” czyli Orędzia Wielkanocnego, pieśni ogłaszającej Zmartwychwstanie, rozpoczęła się liturgia Słowa, w naszym kościele czytana na zmianę raz po polsku, a raz po węgiersku. Są to fragmenty ze Starego Testamentu o stworzeniu świata i człowieka, o wyzwoleniu z niewoli egipskiej, i o nowym przymierzu, które Bóg pragnie zawrzeć z ludźmi. Następnie celebrans zaintonował hymn „Chwała na wysokości”, po czym na nowo zabrzmiały dźwięki dzwonów i dzwoneczków oraz organów. Po odśpiewaniu Litanii do Wszystkich Świętych nastąpiło błogosławieństwo wody chrzcielnej, gdzie istotnym momentem było zanurzenie Paschału w naczyniu z wodą. Kolejną ceremonią było poświęcenie wody chrzcielnej, odnowienie przyrzeczeń chrzcielnych i pokropienie wiernych. Cała uroczystość zakończyła się procesją rezurekcyjną ogłaszając radość Zmartwychwstałego Chrystusa. Ze względu na złą pogodę procesja została skrócona, a po powrocie do kościoła zaśpiewaliśmy radosne Te Deum, Ciebie Boga wysławiamy oraz pieśni wielkanocne.

Niedziela wielkanocna, jest to czas świętowania Zmartwychwstania Pańskiego, odznacza się szczególną radością, ponieważ zmartwychwstanie Chrystusa jest symbolem Jego zwycięstwa nad grzechem i śmiercią, w którym chrześcijanie uczestniczą. Po uroczystej Mszy św. udaliśmy się do Domu Polskiego, gdzie podzieliłiśmy się jajeczkami poświęconymi przez ks. Proboszcza i życzyliśmy sobie błogosławieństwa Bożego, zdrowia i szczęścia.

Małgorzata Soboltyński

Húsvét eredendően a Pászka ünnephez, az Egyiptomból való szabadulásának az ünnepéhez kapcsolódik, melynek előestéjén a zsidók elfogyasztották a húsvéti bárányt. A keresztyének számára az utolsó vacsorán Krisztus töltötte be az áldozati bárány szerepét. A budapesti Lengyel Templomban a húsvéti Szent Három Nap eseményei a nagycsütörtöki misével kezdődtek. Kozłowski atya az ünnepekre érkezett poznańi szeminarista, Marcin Bromberger segédletével felidézte, amint Jézus megalapította az Eucharisztiát és az egyházi rend szentségét, amint a kenyér és a bor színében testével és vérével kínálta tanítványait. A nagypénteki liturgia középpontjában Urunk szenvedése áll. A komolyság, az elmélyedés és a böjt díszletlen, mise nélküli napja ez. A Nagyszombatot az Egyház Krisztus sírjánál tölti a Megváltó szenvedéséről és haláláról elmélkedve. Alkonyatkor kezdődött a feltámadás Vigíliája. Kozłowski atyához és segítőjéhez – csakúgy, mint Nagypénteken – Andrzej Kostecki atya is csatlakozott. A liturgia tűzszenteléssel kezdődött, amelynek lángjával meggyújtották a feltámadt Krisztust jelképező Paschale gyertyát. Karol atya bevitt

az elsőfőtített templomba a gyertyát, megmutatva, hogy miképpen oszlatja szét Krisztus világossága a bűn sötétségét. A Paschale gyertya lángjáról meggyújtották a hívek gyertyáit is. A fény liturgiája után következett a szó liturgiája, amely a mi templomunkban magyar és lengyel nyelven is megelevenítette Isten népének és szövetségének a történetét. A Mindenszentek litániájának elnéklése után következett a víz liturgiája. A Paschale gyertya megszentelte a vizet, amelybe beleállították, a hívek pedig megújították keresztségi fogadalmukat. Az ünnepség a kenyér és a bor liturgiájával és a Krisztus feltámadását hirdető ünnepi körmenettel fejeződött be, amelyet követően a Lengyel Házban húsvéti tojásokkal kínálgattuk és jókívánságokkal köszöntöttük egymást.

Zmartwychwstał Pan! Alleluja!

Po długim Wielkim Poście przyszły upragnione Święta. Była tradycyjna „święconka”, Rezurekcja i wielkanocne śniadanie, a teraz sprawdzamy obwód pasa, lub stajemy na wadze i pytamy co zrobić z tym „nadmiarem”. Niektórzy mówią, że powinno się teraz wcześniej wstawać – od stołu! Ale takie jest prawo świętowania, że dłużej siedzimy przy stole i zjadamy więcej i lepiej i jeszcze zachęcamy innych. Żartobliwie czasem powtarzamy, że im większe święto, tym krótsze pacierze, a kiełbasa dłuższa. Gdy patrzymy na świąteczne stoły i zasiadające przy nich całe rodziny, to trzeba powiedzieć, że przy czymś trzeba siedzieć. Dobre (i smaczne) są te nasze tradycje i trzeba je pielęgnować, bo nie o samo jedzenie przecież tu chodzi, ale o spotkanie, o radość przeżywania razem. Jezus także zasiadał ze swoimi uczniami przy stole i świętował, a jak trzeba było to i wodę w wino przemienił.

Kościół pokazuje nam zawsze dwa stoły: ołtarz, z którego karmimy się Ciałem Chrystusa i zwykły stół, z którego karmimy się chlebem powszednim. Okres Wielkanocny, który potrwa aż pięćdziesiąt dni, jest czasem spoglądania na naszą codzienność przez pryzmat Krzyża i Zmartwychwstania i czerpania sił z tych Tajemnic. Wielkanoc to czas, kiedy trzeba czerpać zarówno z ołtarza, jak i ze stołu. Pozwala to zachować równowagę duchowo cielesną i takiego zrównoważonego człowieczeństwa szukajmy.

ks. Karol Kozłowski

A hosszú nagyböjt után végre eljött a várva várt nagy ünnep – és vele együtt a roskadozó húsvéti asztal. Olyannyira, hogy egyesek szerint már korábban kellene felkelni – az asztaltól! Pedig az ünnepléshez az evés is hozzátartozik és az együttlevés öröme. Az Egyház két asztalt mutat nekünk: az oltárt és az étkezőasztalt. Az egyik lelki, a másik testi táplálékkal szolgál. A húsvéti időszak ötven napja az az időszak, amikor egyensúlyt tartva mind a két táplálékkal érdemes bőségesen élnünk.

ford. SutarSKI Szabolcs

ODDAJĄC GŁOS INNYM: Dać się zaczarować Wielkanocy

Święta wielkanocne mają w sobie szczególnie duchowy czar. Poprzedza je Wielki Post, okres wyrzeczeń i samoograniczenia, którego zasadniczym celem jest uwrażliwienie chrześcijanina na sprawy pozamaterialne. Dzięki niemu odkrywa on, ciągle od nowa, że człowiek jest istotą nad wyraz złożoną, w której wymiar transcendentny – choć niewidzialny – pozostaje kluczowy, ponieważ nadaje smak całości. Trochę jak sól, rozpuszczająca się w potrawie, a jednak definitywnie udoskonala ją walory. Wielki Tydzień i Wielkanoc stanowią oczywiście kulminację największych tajemnic wiary chrześcijańskiej, po których nadchodzi czas radości, liturgicznie nazywany „okresem wielkanocnym”, który trwa wyraźnie dłużej niż Wielki Post, bo aż 50 dni (do Zesłania Ducha św.). Stąd Wielkanoc znajduje się niejako pośredku: między czasem ascetycznego przygotowania oraz świętowaniem.

Istnieją dwa podstawowe źródła wielkanocnego czaru. Pierwszym jest Tajemnica, którą celebrować się podczas Triduum Paschalnego, próbując otworzyć ludzkie serca na przeżywanie boskiej „logiki sprzeczności”. Wielu z nas tę logikę ignoruje, ponieważ osłuchawszy się z nią, przestało się nią zdumiewać. A przecież dzieje się tutaj rzeczy dziwne: Bóg-Stwórca jest człowiekiem-stworzeniem; nieśmiertelny Bóg traci życie na krzyżu; bezsporny Władca świata zostaje upodlony i uznany za najędźnierzego; Moc przemienia się w Słabość; nieskończona miłość zderza się z bezbrzeżną nienawiścią; klęska przestacza się w triumf, koniec w początek, rozpacz w nadzieję, a bezsens nabiera sensu. Wszystko staje się nowe, i nic już nie może być jak dawniej. Noc Zmartwychwstania okazuje się dla chrześcijanina kulminacyjnym momentem w dziejach ludzkości, ponieważ przywraca harmonię zatraconą grzechem pierwszych rodziców.

„Logika sprzeczności” domaga się zamyślenia. Jak to możliwe? – zdaje się pytać. Czaruje swą niespójnością. Pociąga własną odmiennością, prowokując ludzki umysł do wysiłku, nie pozwalając mu przejść do porządku dziennego nad wielkanocnymi wydarzeniami. Przychodzą na myśl kolejne pytania: dlaczego to wszystko przebiegło właśnie tak?; w jaki sposób orędzie o Zmartwychwstaniu może rzeczywiście zmienić mój ogląd rzeczywistości? Jeżeli uwzględnić, że Wielkanoc odsłania sposoby myślenia Boga, ujawniając tym samym, iż to, co my postrzegamy, jako „logikę sprzeczności”, okazuje się drogami Bożej Opatrzności, wówczas nie sposób nie zafascynować się okazją do tak bezpośredniego wejrzenia w „myśli” Stwórcy.

Dzieło odkupienia zostało „wymyślone” przez Boga, jako odpowiedź na ludzki upadek. Ziemska misja Jezusa miała za zadanie wypełnić ten plan od początku do końca. Tylko brak wyobraźni pozwalałby sądzić, że nie było alternatywnej drogi zbawienia ludzkości. Czy nie wystarczyłoby samo Wcielenie? Czy jakaś praca fizyczna Boga-Człowieka nie zadośćuczyniłaby dostatecznie za człowiecze nieprawości? Czy gdyby Jezus zbudował np. drewniane krzesło w ojcowskim warsztacie,

nie miałyby to satysfakcjonującej wartości? A nawet jeśli nie, to czy śmierć ze starości już by ją miała? Krótko mówiąc, czy rzeczywiście tylko okrutna egzekucja na krzyżu, poprzedzona fizyczną i emocjonalną męczarnią, zadowoliłaby Boga? Takie i podobne pytania można mnożyć. Rzecz w tym, że jeśli przyjmiemy, że cała historia Jezusa nie była ciągiem przypadkowych zdarzeń, lecz realizacją określonej strategii zbawienia świata, wtenczas nieuniknione zdaje się pytanie, co autor tej strategii miał na myśli? Słowem, co takiego Bóg chciał powiedzieć człowiekowi, wybierając taki, a nie inny, los dla Zbawiciela? Oto „myślenie” Boga w najczystszej dostępnej ludziom postaci.

Drugim źródłem wielkanocnego czaru jest postawa człowieka, jego reakcja na Tajemnicę i gotowość na interakcję z nią. Tych postaw będzie pewnie tyle, ilu jest ludzi, bo każdy będzie reagował w sposób indywidualny, lecz wciąż można się pokusić o kilka generalnych spostrzeżeń np., że nie wszyscy lubią zadawać sobie pytania w ogóle, a w sprawach życia wewnętrznego szczególnie, a już tym bardziej dobrowolnie podejmować tematy, których roztrząsanie mogłoby zachwiać przekonaniami o sobie samym, o jakości i sensowności własnego żywota itd. Czar przyska.

Podczas homilii rezurekcyjnej, którą wysłuchałem, kapłan ubolewał, jak wielu chrześcijan gotowych jest zadowalać się byle czym, jakimiś namiastkami szczęścia, okruciami radości i minimalizuje swoje życiowe oczekiwania. Wypominał obecnym, że nie chcemy już marzyć o wielkości, o pełni człowieczeństwa i o świętości, i że na własne życzenie karłowaciejemy duchowo. Stąd postawa względem wielkanocnych treści, która nawet nie próbuje wyjść poza wymiar jajeczko-dyngusowy, również jest możliwa. I znowu – czar przyska.

Ale można też inaczej. Wyraża to anegdota, którą usłyszałem w święta od brata. Opowiada ona o pewnym wybitnym uczonym, wyśmienitym znawcy Pisma Świętego, który pozostawał niewierzącym i podróżował po świecie w poszukiwaniu innych mędrców oraz mistrzów duchowych, aby ci w dyskusji na argumenty zdołali go wreszcie przekonać do Chrystusa. Bezskutecznie, a co gorsza – w uczonych dysputach pozostawał niepokonany. Nie ustając w poszukiwaniach, trafił na próg domu kolejnego swego adwersarza i, sam pozostając jeszcze niedostrzeżonym, ujrzał go kroczącego po przedpokojach z Biblią w rękach i powtarzającego do siebie: „a może to jednak prawda...”? Ów uczony, usłyszawszy te słowa, nie podjął już debaty, lecz wycofał się przekonany. Zauważył, że wynajdując przez lata sposoby na zanegowanie Chrystusowego przesłania, przeczył to jedno pytanie, które ostatecznie uczyniło go bezbronny.

A może to jednak prawda? To pytanie prowadzi w głąb świętecznej Tajemnicy i zaprasza do zafascynowania się niepowtarzalnym czarem Wielkiej Nocy. A szansa wciąż jest, wszak okres wielkanocy trwa.

Wojciech Kozłowski ■

A Húsvétot különleges varázs lengi körül. A Húsvét a megtartóztatás és az ünneplés időszakát köti össze. A nagybőjt a lemondás és az önkorlátozás időszaka, ami ráirányít az anyagon túliságra. Az ember összetett lény, melynek transzcendens összetevője nélkül nem lehet megélni az emberi teljességet. Ehhez a kereszténység legnagyobb titkai mutatják meg az odavezető utat, amelyek a Nagyhét és a Vigília éjszakájában sűrűsödnek össze. Ezért következő húsvét után az öröm 50 napos időszaka. - A húsvét varázsa két forrásból táplálkozik. Az egyik az „ellentmondásos ésszerűség” Titka, amely a Szent Három Nap középpontjában áll. Sajnos, sokan közülünk – megismerve – mégis napi-rendre térnek e Titok fölé. Pedig furcsa dolgok-ról van szó: az isteni és az emberi sajátosságok, végletes ellentétek meglepő módon keverednek vagy alakulnak egymásba, miközben a feltámadás éjszakáján az emberiség visszanyeri az első emberpár által elkövetett eredendő bűn által elvesztett harmóniát. Az „ellentmondásos ésszerűség” megértésére tett próbálkozás folyton szöveget út az ember fejébe. Miként lehetséges ez? Elvárásról a felfoghatatlanságával. A Húsvét megmutatja és elfedi az isteni észjárás útjait. Jönnek az újabb és újabb kérdések. Nem lehet nem érdeklődni a lehetőség iránt, amely közvetlen bepillantást enged a teremtet gondolataiba. A megváltás művét Isten „gondolta ki” válaszul az emberi elbukásra. Jézus földi küldetése e terv tökéletes beteljesítését szolgálta. Nem lett volna elég kevésbé fájdalmas, kevésbé borzalmas terv az emberiség üdvözítésére? Ha pedig nem, mit akart az Isten közölni az emberrel, hogy ilyen és nem más sorsot választott a megváltónak? - A Húsvét varázsának másik forrása az ember viszonyulása, hozzáállása a Titokhoz. Persze ahány ember, annyi viszonyulás. És persze fel lehet hozni számos alapvető kifogást, amely a saját védelmünket, megszokásaihoz való ragaszkodásunkat szolgálja, hogy ne kelljen szembesülni a Titok üzenetével. A varázs pedig máris ellillant. Olyanok is sokan vannak, akik a saját életükkel kapcsolatos elvárásait minimálisra csökkentik, beérik az öröm morzsáival, akik már nem álmodozunk emberiségük kiteljesítéséről. Ilyen hozzáállással a húsvét is leszűkíthetik a locsolkodás és a tojásevés dimenziójára. És a varázs ismét ellillant. De másként is lehet. Réges-régen egy híres, de hitetlen írástudó, a Szentírás kiváló ismerője mindig kereste a lehetőséget a vitatkozásra, hogy meggyőzzék Krisztus igazságáról. Senki sem tudta legyőzni őt. Egyszer észrevett egy bölcsét kezében a Bibliával sétálgatva és halkan ezt mormogva: „lehet, hogy igaz?” Az írástudó ezt hallva megtért. „Lehet, hogy igaz?” Ez a kérdés vezet a Titok mélyére, és hívogat a Húsvét egyedülálló varázsa iránti érdeklődésre. Esély pedig továbbra is van rá, hiszen tart még a húsvét időszaka.

ford. Sutarski Szabolcs ■

03.03. W Kungös w dniu urodzin św. Kingi sprawowana była uroczysta polsko-węgierska msza święta z udziałem Polonii, której współorganizatorami byli miejscowa parafia i samorząd oraz Ogólnokrajowy Samorząd Polski i Samorząd Polski XVII dz. Budapesztu.

Szent Kinga születésnapján – a Polónia részvételével – lengyel-magyar szentmisét tartottak Kungösön, amelyen a helyi plébániahivatal illetve önkormányzat, az Országos Lengyel Önkormányzat, és a XVII. kerületi Lengyel Önkormányzat közösen szervezett.

05.03. Z udziałem Polonii w Szolnoku odbyła się rekonstrukcja historycznej bitwy z okresu Wiosny Ludów. Tego samego dnia odbyła się tam uroczystość składania wieńców przy tablicy gen. J. Wysockiego

Szolnokon a polónia részvételével hagyományos felelevenítésként a szolnoki csata lefolyását, majd ünnepélyesen megkoszorúzták Wysocki tábornok emléktábláját

10.03. Samorząd Polski V dzielnicy Budapesztu zorganizował z okazji Dnia Kobiet wspólnie z Polskim Stowarzyszeniem Kulturalnym im. J.Bema przedstawienie Teatru im. Józsefa Attili pt. Nőügyek (Kobiece sprawy).

Nők napja alkalmából – az V. kerületi Lengyel Önkormányzat és a Bem J. Lengyel Kulturális Egyesület szervezésében – Heltai Jenő „Nőügyek” című darabját adták elő a József Attila Színház művészei.

Polskie Stowarzyszenie Kulturalne im. J.Sobieskiego w Győr zorganizowało okolicznościowe spotkanie z okazji Dnia Kobiet

A győri Sobieski J. Lengyel Kulturális Egyesület nőnapra találkozt szervezett

W Ośrodku Kultury w Ujpeszcie odbył się koncert charytatywny, którego celem było wsparcie finansowe chorej Kingi Köllő. Organizatorem koncertu był Samorząd Polski IV dzielnicy Budapesztu

Karitatív koncertet tartottak az újpesti Művelődési Házban, melynek célját a beteg Köllő Kingát anyagi támogatása jelentette.

A koncertet a IV. kerületi Lengyel Önkormányzat szervezte

10.03. SNP w Veszprém zorganizował wycieczkę do Budapesztu, połączoną z udziałem w koncercie charytatywnym organizowanym przez SNP

11.03. Ujpestu, spotkaniem z budapeszteńską Polonią oraz składaniem wieńców przy pomnikach katyńskim i na polskiej kwaterze cmentarza Rákoskeresztúr. Na zaproszenie organizatorów w wycieczce wzięli udział przedstawiciele samorządów polskich w Székesfehérvár i Csór

A veszprémi LNÖ kirándulást szervezett Budapestre, melynek keretében részt vettek az újpesti LŐ által szervezett karitatív koncerten, találkozózn vettek részt a budapesti poloniával, továbbá megkoszorúzták a kátyni emlékművet és a Rákoskeresztúri Köztemető lengyel parcelláját. A szervezők meghívására a kirándulón a székesfehérvári és csóri lengyel önkormányzatok képviselői is részt vettek.

14.03. Z okazji święta narodowego Węgier w siedzibie polskiego parlamentu w Warszawie otwarta została wystawa pt. „Rozdziały ze wspólnej historii Polski i Węgier” oprc. przez dr Karola Biernackiego

Magyarország nemzeti ünnepe alkalmából – a lengyel parlament varsói épületében megnyílt a dr. Karol Biernadzki által összeállított „Fejezetek Lengyelország és Magyarország közös történelméből” kiállítás

W dniu urodzin Józefa Bema, a w przeddddzień święta narodowego Węgier odbyło się tradycyjne spotkanie organizowane przez Polskie Stowarzyszenie Kulturalne im. J.Bema przy pomniku Bema w Budapeszcie

Bem József születésnapján, a magyar nemzeti ünnep előnapján a Bem J. Lengyel Kulturális Egyesület hagyományos ünnepséget rendezett Bem tábornok szobránál

15.03. W Budapeszcie z udziałem ok. 2 tysięcy naszych Rodaków przybyłych z Polski przy pomocy organizacyjnej m.in. tutejszej Polonii odbywały się uroczystości z okazji święta narodowego Węgier

A magyar nemzeti ünnep alkalmából mintegy 2000 lengyelországi résztvevő vett részt az ünnepi rendezvényeken, akik többek között a helyi polónia szervezésének köszönhetően érkeztek Magyarországra

22.03. Burmistrzowie X. dz. Budapesztu i Jarosławia podpisali umowę o partnerskiej współpracy. Kontakt ten został zawiązany dzięki pomocy OSP

A fővárosi X. kerület illetve Jarosław polgármestere testvérvárosi megállapodást írt alá. A két település közötti kapcsolat a magyarországi OLÖ segítségével köszönhetően jött létre

Na siedzibie Samorządu Dzielnicowego Csepelu prezydencji Polski i Węgier odsłoniłi ufundowaną przez ROPWiM tablicę poświęconą węgierskiej pomocy w czasie polskiego Cudu nad Wisłą.

A lengyel és a magyar köztársasági elnök leleplezte a ROPWiM által készített emléktáblát a Csepeli Önkormányzat épületének falán, amely a vizslutai csodának nevezett csata idején nyújtott magyar segítségnek állít emléket.

Przy pomniku gen. J.Bema w Budapeszcie z udziałem prezydenta RP Bronisława Komorowskiego wraz z Małżonką odbył się Młodzieżowy Festyn Przyjaźni zorganizowany przez stowarzyszenie Polsko-Węgierska Wspólnota Polska i PSK im.J.Bema

Bem tábornok emlékművénel ifjúsági ünnepség zajlott a Lengyel-Magyar Összetartozás és a Bem J. LKE szervezésében, amelyen részt vett a LK elnöke, Bronisław Komorowski felesége társaságában

W Ambasadzie Polskiej w Budapeszcie podczas spotkania Pary Prezydenckiej z Polonią, Ambasador RP na Węgrzech R. Kowalski i Kierownik Referatu Konsularnego Ambasady A. Derbin uroczystie przekazali ufundowany przez Ambasadę sztandar działającej przy OSP na Węgrzech Ogólnokrajowej Szkole Polskiej im. Polsko-Węgierskiej Przyjaźni. Sztandar wraz z dziećmi odebrała dyrektor szkoły Ewa Ronay-Słaba. Podczas spotkania Prezydent B. Komorowski za szerzenie polskiej kultury na Węgrzech i wśród Polonii wręczył nestorowi tut. Polonii Ernestowi Niżałowskiemu Krzyż Oficerski Orderu Zasługi RP

A budapesti Lengyel Nagykövetségén a LK elnöke feleségével együtt találkozott a lengyel polónia képviselőivel. A találkozó részeként Roman Kowalski magyarországi nagykövet és Anna Derbin, a Konzuli Osztály vezetője átadta az OLÖ mellett működő Lengyel-Magyar Barátság Iskolának a nagykövetség által alapított iskolazászlót. A jelképet az iskolai tanulói és igazgatónője, Ronay-Słaba Ewa közösen vették át. Komorowski elnök úr a Polonia Restituta Tisztikeresztjével tüntette ki Ernest Niżałowski urat a lengyel kultúra Magyarországon, illetve a helyi polónia körében történő terjesztéséért.

23.03. Obchodziliśmy Dzień Polsko-Węgierskiej Przyjaźni, którego obchody centralne odbywały się w woj. csongrádzkim w Ópusztaszer i Szegedzie. Podczas uroczystości w Ópusztaszer przewodnicząca OSP dr Csúcs Lászlóné Halina została odznaczona przez Prezydenta Węgier Krzyżem Kawalerskim.

A Lengyel-Magyar Barátság Napjának az ünnepe volt, amelynek fő rendezvényei Csongrád megyében – Ópusztaszeren illetve Szegeden – voltak. Az ópusztaszeri ünnepségen a magyar köztársasági elnök a Magyarország Erdemrend Lovagkeresztjével tüntette ki dr. Csúcs Lászlóné Halinát, az OLÖ elnökét.

24.03. W Győr tamtejsza Polonia zorganizowała obchody Dnia Przyjaźni Polsko-Węgierskiej połączone z prezentacją broszury pt. "Legendy miast partnerskich".

Győrben a helyi polónia ünnepséget szervezett a Lengyel-Magyar Barátság Napja alkalmából, amelynek keretében bemutatták a „Testvérvárosok legendái” című kiadványt

Z okazji Dnia Przyjaźni Polsko-Węgierskiej Oddział PSK im.

J.Bema wraz z Instytutem Sztuki Współczesnej w Dunaújváros zorganizował koncert fortepianowy w wykonaniu polskiego i węgierskiego pianisty: Dominika Marcina Głucha i Bálinta Barátha

A dunaújvárosi UITZ csarnokban – a Lengyel-Magyar Barátság Napja alkalmából – zongorakoncerten lépett fel Marcin Dominik Głuch lengyel és Baráth Bálint magyar zongorista. A koncertet a Bem J. LKE helyi tagozata és a dunaújvárosi Kortárs Művészeti Intézet szervezte

W POKO (filia Óhegy u.11) w ramach obchodów Dnia Przyjaźni Polsko-Węgierskiej odbył się koncert utworów kompozytorów polskich i węgierskich w wykonaniu Györgya Handla a Lengyel Kulturális Központ Óhegy utcai részlegében – a Lengyel-Magyar Barátság Napja keretében – Handl György zongorakoncertet adott lengyel és magyar zeneszerzők műveiből.

MI VOLT?

25.03. W Domu Polskim w Budapeszcie Stowarzyszenie św. Wojciecha zorganizowało promocję książki Piotra Stefaniaka pt. "Błogosławiona Jolanta"

A budapesti Lengyel Házban a Szent Adalbert Egylet szervezetésében megtartották Piotr Stefaniak „Boldog Jolán” című könyvének bemutatóját.

W Pécs tamtejszy Samorząd Polski z okazji Dnia Przyjaźni Polsko-Węgierskiej zorganizował koncert fortepianowy w wykonaniu polskiego pianisty Dominika Marcina Głucha

A pécsi LÖ – a Lengyel-Magyar Barátság Napja alkalmából – zongorakoncertet szervezett, amelyen Dominik Marcin Głuch lengyel zongorista lépett föl.

27.03. W Rákosmente SNP XVII dzielnicy Budapesztu zorganizował uroczystość składania wieńców przy pomniku Jana Pawła II

A XVII. kerületi LNÖ szervezetésében – koszorúzási ünnepség zajlott Rákosmentén, II. János Pál pápa emlékművénel

W Tata tamtejszy Samorząd Polski i Oddział PSK im. J. Bema wspólnie z miejscowym Uniwersytem Ludowym zorganizowali wykład dr Györgya Rácz, zastępcy dyrektora naczelnego Archiwum Krajowego na Węgrzech, nt. spotkania królów w Wyszehradzie w 1335 r. Tatán tartotta dr. Rácz György (a Magyar Országos Levéltár főigazgató-helyettese) az 1335-ös királytalálkozóval kapcsolatos előadását, amelyet a tatai Lengyel Önkormányzat és a Bem J. LKE a helyi népfőiskolával közösen szervezett

31.03. W PSK im. J. Bema na Węgrzech w Budapeszcie odbyło się tradycyjne spotkanie wielkanocne Hagymányos húsvéti találkozót tartottak a budapesti Bem J. LKE székházában

W Győr PSK im. J. Sobieskiego zorganizowało uroczystość wielkanocną połączoną z mszą świętą misével egybekötött húsvéti ünnepség tartottak Győrben a Sobieski J. LKE szervezetésében Polsko-Węgierskie Stowarzyszenie Kulturalne w Érdzie organizowało tradycyjne polskie jajeczko w Miejskiej Bibliotece im. Zoltána Csuka

Az érdi Lengyel-Magyar Kulturális Egylet által szervezett tradicionális húsvéti ünnepséget tartottak a helyi Csuka Zoltán Könyvtárban.

MI LESZ?

03.05. W budapeszteńskim Kościele Polskim rozpoczną się uroczystości Najświętszej Marii Panny Królowej Polski, podczas których odbędzie się przyznanie madali ks. Wincentego Danka, a następnie Stowarzyszenie św. Wojciecha organizuje koncert i przyjęcie w ogrodzie Domu Polskiego.

A budapesti Lengyel Templomban kezdődik Lengyelország Legszentesebb Királynéja, Máriának az ünnepe, amelynek keretében átadják az idei Vincent Danka díjakat, utána pedig a Szent Adalbert Egylet szervezetésében koncertre kerül sor, majd a Lengyel Ház kertjében találkozót tartanak

06.05. W Kościele Polskim w Budapeszcie odbędzie się msza święta z udziałem dzieci.

A budapesti Lengyel Templomban gyermekmise lesz.

13.05. W budapeszteńskim Kościele Polskim odbędzie się święto związane z przypadającym 24 maja odpustem parafialnym – NMP Wspomożycielki Wiernych

Ünnepség lesz a budapesti Lengyel Templomban a templom védőszentje, a Mindenkor Segítő Szűz Mária május 24-re eső helyi búcsúnapjával összefüggésben

12.00 W POKO (Filia przy ul. Óhegy 11) odbędzie się otwarcie wystawy poświęconej prezentacji miasta Zamościa

Az LKK Óhegy utcai részlegében a Zamość városát bemutató kiállítás megnyitója lesz.

19.05. Polsko-Węgierskie Stowarzyszenie Kulturalne z Érd organizuje wycieczkę do województwa Zala, śladem obozów internowanych polskich żołnierzy w 1939 roku. Uczestnicy wycieczki odwiedzą Zalabér, Zalaszentgrót, Somogyvár, Keszthely.

20.05. Az érdi Lengyel-Magyar Kulturális Egylet zala megyei kirándulást szervez az 1939-es lengyel menekült katonák táborainak nyomában, melynek során a résztvevők meglátogatják Zalabért, Zalaszentgrótot, Somogyvárat, és Keszthelyt

19.05. Proboszcz Polskiej Parafii Personalnej ks. Karol Kozłowski SChr, członkowie Stowarzyszenie św. Wojciecha wezmą udział w odpuscie w miejscowości Gyugy k/ Balatonu. Uroczystości odpustowe uświetni występ chóru św. Kingi.

A Lengyel Perszonális Plébánia plébánosa, Karol Kozłowski atya és a Szent Adalbert Egylet tagjai a Balaton környéki Gyugy község búcsúján vesznek részt. A búcsú fényét a Szent Kinga kórus fellépése is növelni fogja.

20.05. w Kościele Polskim w Budapeszcie odbędzie się I Komunia święta

A budapesti Lengyel Templomban elsőáldozással egybekötött mise lesz

15.00 W Kaplicy Skalnej w Budapeszcie odprawi mszę św. w intencji matek proboszcz parafii polskiej ks. Karol Kozłowski SChr.

A budapesti Sziklatemplomban tartott szentmisét az édesanyjáért ajánlják fel. A misét Karol Kozłowski atya celebrálja.

22.05. W sali paradowej Rady Miejskiej w Tata tamtejszy Samorząd Polski, Oddział PSK im. J. Bema wraz z Uniwersytem Ludowym organizują wykład dotyczący polsko-węgierskich kontaktów literackich w dobie Renesansu, który wygłosi dr Dorota Varnai z ELTE w Budapeszcie.

A tatai önkormányzat dísztermében 17 órakor kezdődik a reneszánsz kor lengyel-magyar irodalmi kapcsolatainak szentelt előadás, amelyet dr. Várnai Dorota tart az ELTE-ről. Az előadásra a tatai Lengyel Önkormányzat, a Bem J. LKE és a helyi népfőiskola szervezetésében kerül sor

24.05. W Kościele Polskim w Budapeszcie rozpocznie się msza święta odpustowa ku czci NMP Wspomożycielki Wiernych

A budapesti Lengyel Templomban búcsúmise lesz a Mindenkor Segítő Szűz Mária tiszteletére.

27.05. Msza święta W Kościele Polskim w Budapeszcie Niedziela Zesłania Ducha Świętego kończąca okres wielkanocny

Ünnepi szentmise a budapesti Lengyel Templomban

A húsvéti időszakot záró pünkösdi napja

31.05. W Bazylice św. Stefana w Budapeszcie sprawowana będzie msza święta ku czci NMP Częstochowskiej

A budapesti Szent István bazilikában szentmisét mutatnak be a Częstochowai Szűz Mária tiszteletére

Uwaga: Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za zmiany dokonywane w w/w programach.
Figyelem: A szerkesztőség a fent említett programokban bekövetkezett változásokért nem vállal felelősséget.

(b.)

Wielki Wąż, czyli najgorsze polskie filmy roku



W tym roku po raz pierwszy dziennikarze filmowi ocenili marne polskie produkcje kinowe z 2011 roku. Bezapelacyjnym zwycięzcą konkursu okazał się film "Bitwa Warszawska 1920" w reżyserii Jerzego Hoffmana (Najgorszy film w 3D, Najgorszy scenariusz, a Natasha Urbańska dostała Węża w kategoriach: Najgorsza aktorka, Najbardziej żenująca scena w filmie (z cekaemem) oraz Najgorszy duet aktorski (z B. Szycem). Drugie niechlubne miejsce zajął obraz Weekend w reżyserii Cezarego Pazury (Najgorszy reżyser roku, Komedia, która nie śmieszy, oraz Paweł Małaszyński, jako Najgorszy polski aktor). Główna nagroda Wielkiego Węża za Najgorszy film roku przypadła Wyjazdowi integracyjnemu w reżyserii Przemysława Angermanna, a za występ w tym filmie w kategorii Występ poniżej godności statuetkę zgarnął Jan Frycz.

Nazwa plebiscytu wzięła się od tytułu filmu "Kłątwa doliny węży", w którym w 1987 roku zagrali Roman Wilhelmi, Krzysztof Kolberger i Ewa Sałacka, a który zasłynął, jako jeden z najgorszych polskich obrazów w historii. Zaś inspiracją są amerykańskie Złote Maliny, które co roku specjalna akademia przyznaje dla najgorszych filmów nakręconych w Hollywood. Pomysłodawcami są krytycy: Kamil Śmiałkowski, Krzysztof Spór (naczelny portalu Stopklatka) i Konrad Wągrowski (Esensja). Na Facebooku powstała specjalna grupa, do której zaproszono krytyków z całej Polski. Stworzą Akademię, która co roku będzie wybierać najgorsze filmy. Polscy anty laureaci mogą "wygrać" w kategoriach: Wielki Wąż, czyli najgorszy film; najgorszy film 3D; aktor; aktorka; duet na ekranie; reżyseria; scenariusz; komedia, która nie śmieszy; żenująca scena; występ poniżej godności; plakat.

Organizatorzy nagród tak piszą o swoim przedsięwzięciu: "Nasza nagroda jest dowodem, że nie ma zgody na filmy żenujące. Że właściwym dla nich losem jest wyśmianie. Szczere i głośnie". Zapewniają jednak, że to nie są nominacje wszystkich najgorszych filmów. "Z pewnością niejedna mała produkcja, która przemknęła tylko przez kina mogłaby konkurować na żenadę z filmami, które tu wymieniamy. Ale my wybraliśmy właśnie te, dlatego, że je oglądaliśmy! Że ich wielkie kampanie reklamowe krzyczały wręcz: Nie możecie tego przegapić! No to nie przegapiliśmy" – piszą w oświadczeniu pomysłodawcy nagród. Wężę przyznane zostały po raz pierwszy w historii. Zwycięzców poznawać będziemy zawsze 1 kwietnia, czyli tego samego dnia, kiedy za Oceanem zostaną wręczone Złote Maliny.

Az idén először osztották ki a filmkritikusok a lengyel a Nagy Kígyó díjat. A „díj” a „Kígyó-völgy átka” című filmről kapta az elnevezését, amely 1987-ben egy lengyel történelmi életkép legrosszabb ábrázolása miatt híresült el. A mintát az amerikai arany málna díj adta. A lengyel antipályázók az alábbi kategóriákban kaphatnak „elismerést”: Nagy Kígyó (vagyis a legrosszabb film), a legrosszabb 3D film; színész; színésznő; páros; rendezés; forgatókönyv; vígjáték (amely nem nevetett); jelenet; fellépés; plakát. A vitathatatlan győztes a „Varsói csata 1920” című film lett öt kategóriában. A második helyen a „Weekend” című film végzett három kategóriában. A névadó díjat a „Csapatépítő kirándulás” című film nyerte. A kritikusok a legjobban reklámozott filmek közül választották ki a „győztes” alkotásokat.

Polska Pany, Holandia tuli pany!

Holenderskie media szeroko komentowały akcję Szymona Majewskiego, który w swoim show w telewizji TVN wezwał do masowego wchodzenia na antyimigrancki portal założony przez skrajnie prawicową Partię na Rzecz Wolności (PVV) Geerta Wildersa. Portal ma w założeniach twórców pomóc w zbadaniu negatywnych zjawisk, jakie nasiliły się w Holandii wraz z imigracją, takich jak przestępczość, alkoholizm, narkomania.

Krótko po apelu satyryka przeciążony serwer strony "padł". Majewski najpierw wykonał telefon do siebie, przebranego za Wildersa, a następnie wezwał do zablokowania antyimigranckiego portalu. Wkrótce po apelu, ze względu na przeciążenie serwera, strona Wildersa przestała działać. Następnego dnia na portal nadal nie można było wejść, ale jak informowało Radio ZET, nie chodziło już o

przeciążenie – administrator portalu prawdopodobnie zablokował dostęp dla użytkowników z Polski, później można się już było bez problemu dostać na stronę.

Holenderskie Radio RNW na swoim portalu pisze, że pojawienie się kłona Wildersa w TVN pokazuje, że kontrowersje dotyczące portalu zaczynają negatywnie wpływać na obraz Holandii za granicą. "Jeszcze do niedawna większość Polaków uważała Holandię za kraj tolerancyjny z szansami na dobrą pracę" – pisze na swoich stronach rozgłośnia. Inne media zauważają, że premier Holandii Mark Rutte wciąż nie zdystansował się jednoznacznie od kontrowersyjnego portalu koalicyjnej Partii Wolności. 15 marca Parlament Europejski uchwalił rezolucję potępiającą holenderski portal PVV jako sprzeczny z europejskimi wartościami.

Sam Szymon Majewski podziękował widzom za udane "położenie" portalu Geerta Wildersa. "Akcja „Polacy kontra Wilders” zakończona sukcesem!" – napisał na stronie internetowej programu "Szymon na żywo".

A holland sajtó széles terjedelemben foglalkozott Szymon Majewski akciójával, aki televíziós showjában arra kérte nézőit, hogy tömegesen lépjenek be Geert Wilders bevándorlóellenes Szabadságpártja honlapjára. Pár perccel később a párt honlapja elérhetetlenné vált a szerverek túlterheltsége miatt. Március 15-én az Európa Parlament az európai értékekkel szemben állónak minősítette a párt honlapját. Hollandia miniszterelnöke, Mark Rutte azóta sem tette egyértelművé, hogy nem vállal közösséget a koalíciós partnere honlapján található tartalmakkal. A holland sajtó sajnálkozik, hogy a lengyelek szemében Hollandia kezdi elveszíteni korábbi jó hírét.

„Polak Wszechczasów”

Antek Pawlicki, Jerzy Zelnik, Kasia Cichopek, Małgorzata Lewińska, Aldona Orman, Damian Aleksander, Andrzej Kopiczyński, Monika Olbrychska, Marcin Jarnuszkiewicz, Leszek Stanek, Klaudia Halejcio, Philippe Tłokiński oraz wnuczka legendarnego trenera Berenika Górka byli gośćmi inauguracji kampanii "Polak Wszech Czasów". To tylko niewielka część znanych postaci świata kultury, które zaangażowały się w projekt. W tej unikatowej kampanii kilkadziesiąt gwiazd filmu, sportu, estrady, w krótkich klipach opowiada o najważniejszych postaciach polskiej historii. A wszystko po to, aby nakłonić ludzi do poszukiwania własnych bohaterów historii, Polaków, którzy zostawili po sobie piękne czyny, dzieła czy wspomnienia.

Kampania ruszyła w Internecie. Na portalu <http://polakwszechczasow.pl/> można zgłosić ulubioną postać historyczną i napisać jej historię za pomocą multimedii, linków, komentarzy, wspomnień. Autorom tej społecznej kampanii chodzi przede wszystkim o promowanie nie tylko najślawniejszych Polaków, ale także tych, o których encyklopedie milczą a są obecni we wspomnieniach, rodzinnych pamiątkach, lokalnych opowieściach. Portal jest inspirowany programem telewizyjnym BBC „100 Great Britons”.

A lengyelül alább felsorolt, ismert személyiségek csak kis részét teszik ki azoknak a hírességeknek, akik részt vesznek a „Mindek Idők Lengyele” kampányban. A kampány során a neves kampányemberek személy szerint mesélnek kedvenc lengyel történelmi alakjukról. Az akció azt célozza, hogy a lengyelek minél többen megtalálják saját történelmi hőseiket, akik után csodás tettek, művek vagy emlékek maradtak.

STREET VIEW w Polsce

Polska jest 30 krajem świata, który można teraz oglądać w usłudze StreetView stworzonej przez Google. Na razie w serwisie pojawiły się panoramiczne zdjęcia największych miast i najciekawszych miejsc w kraju - zabytkowych budynków, rynków, placów i tysiący ulic widzianych z perspektywy przechodnia jak i stadionów wybudowanych przy okazji Euro 2012. - serwis Google udostępnił internautom na całym świecie. Do obejrzenia jest Warszawa, Wrocław, Gdańsk, Kraków, Poznań, ale też Dolina Chochołowska, Zamek w Malborku i Puszcza Białowieska.

Zdjęcia wykonali pracownicy Google, poruszając się po ulicach samochodami i rowerami wyposażonymi w aparaty. Fotografowano obiekty z wielu perspektyw, po zestawieniu fotografii powstały panoramiczne, dające wrażenie przestrzenności ujęcia. Starano wykonywać zdjęcia w dni słoneczne, najwięcej zrobiono latem 2011 r. Długo przed uruchomieniem usługi Google pytał polskich internautów o to, które miejsca chcieliby pokazać w internecie. W plebiscyście wzięło udział ponad 100 tys. osób. Głosujący ocenili, że najciekawszym miejscem w Polsce jest ul. Piotrkowska w Łodzi. Google zapewnia, że w ramach nowej usługi publikowane są tylko te zdjęcia, które spełniają wymogi prywatności. - Twarze przechodniów oraz numery rejestracyjne są rozmyte na zamieszczanych fotografiach - podkreślano. Jeżeli użytkownik usługi StreetView oceni jakiś obiekt na zdjęciu jako nieodpowiedni, może zgłosić firmie problem.

Lengyelország a világ 30. országa, amelynek Google térképes megjelenítésén igénybe lehet venni a StreetView szolgáltatást. Egyelőre a leglátogatottabb városok és helyek egyes helyszínei szemlélhetők meg úgy, mintha az utcán járnánk. A képeket a Google munkatársai készítették autóból illetve kerékpárra szerelt fényképezőgépekkel. A 3 dimenziós alakitó feldolgozás során ügyeltek rá, hogy az utcán látható emberek arca és az autók rendszáma elmosódott legyen. A Google bizakodik benne, hogy a helyi közösségek egyre nagyobb számban fogják használni a szolgáltatást lakóhelyük népszerűsítésére.

ford. Sutarski Szabolcs

Ogólnokrajowy Samorząd Polski na Węgrzech

Országos Lengyel Nemzetiségi Önkormányzat

1102 Budapest, Állomás u. 10.

tel.: +36 1 2611798

olko@polonia.hu

Stoleczny Samorząd Polski na Węgrzech

Fővárosi Lengyel Nemzetiségi Önkormányzat

1054 Budapest, Akademia u 1-3

tel.: +36 1 3321979

fklo@t-online.hu

Polski Ośrodek Kulturalno-Oświatowy

Lengyel Közművelődési Központ

1102 Budapest, Állomás u. 10.

tel.: +36 1 2611798

olko@polonia.hu

Polskie Stowarzyszenie Kulturalne im. J. Bema na Węgrzech

Magyarországi „Bem József” Lengyel Kulturális Egyesület

1051 Budapest, Nádor u. 34. II. p.

tel.: +36 1 3110216

www.bem.hu

bem@bem.hu

Stow. Polskich Katolików na Węgrzech pw. św. Wojciecha Dom Polski

Magyarországi Lengyel Katolikusok Szt. Adalbert Egyesülete

1103 Budapest, Óhegy u. 11.

tel.: +36 1 2626908

adalbert@internet.hu

Ogólnokrajowa Szkoła Polska na Węgrzech

Országos Lengyel Nyelvoktató Iskola

1102 Budapest, Állomás u. 10.

tel.: +36 1 2612748

szkolpol@polonia.hu

Szkolny Punkt Konsultacyjny – Szkoła Polska przy Ambasadzie RP

A Lengyel Nagykövetség mellett működő Lengyel Iskola

1025 Budapest, Törökvesz út 15.

tel.: +36 1 3268306

tel.: +36 70 7013847

polish_school@gazeta.pl

Muzeum i Archiwum Węgierskiej Polonii

Magyarországi Lengyelség Múzeuma és Levéltára

1102 Budapest, Állomás u. 10.

tel.: +36 1 2608023

muzeum@polonia.hu

Polska Parafia Personalna na Węgrzech

Lengyel Perszonális Plébánia

1103 Budapest, Óhegy u. 11.

tel.: +36 1 4318414

www.parafiabudapest.republika.pl

plebaniapl@onet.eu

Ambasada Polska w Budapeszcie

Lengyel Köztársaság Budapesti Nagykövetsége

1068 Budapest, Városligeti fasor 16.

tel.: +36 1 4138200

www.budapest.polemb.net

budapest.amb.sekretariat@msz.gov.pl

Wydział Promocji Handlu i Inwestycji

Kereskedelemfejlesztési és Beruházás Ösztönzési Osztály

tel.: 1 251 46 77

www.budapest.trade.gov.pl

ambpl-weh@t-online.hu

Referat Konsularny Ambasady RP

A Lengyel Köztársaság Nagykövetsége Konzuli osztálya

1068 Budapest, Városligeti fasor 16.

tel.: + 36 1 4138206

tel. dyżurny: + 36 20 4729502

(pomoc konsularna tylko w sprawach losowych,

wymagających niezwłocznej interwencji)

www.budapestkons.polemb.net

budapest.amb.wk@msz.gov.pl

Instytut Polski w Budapeszcie

Lengyel Intézet

1065 Budapest, Nagymező u. 15.

tel.: +36 1 3115856

www.polinst.hu

info@polinst.hu

biblioteka: we wtorki: 15.00-20.00

könyvtár: keddi napokon: 15.00-20.00

biblioteka@polinst.hu

Ogólnokrajowa Biblioteka Języków Obcych

Országos Idegennyelvű Könyvtár

1056 Budapest, Molnár u. 11.

tel.: +36 1 3183688

www.opac.oik.hu

kolcsonzo@oik.hu

Redakcja kwartalnika „Głos Polonii”

„Głos Polonii” szerkesztősége

1051 Budapest, Nádor utca 34.

glospolonii@bem.hu

Program radiowy w języku polskim:

„Magazyn Polski” - emisja w soboty, godz. 13.30

MR4 (fale średnie 873 kHz)

Redakcja Polska „Magyar Rádió” zRt.

1800 Budapest, Brody S. u. 3-5.

Polonijna strona internetowa:

www.polonia.hu

SZTANDAR CZY FLAGA

Wracałyśmy z córką do domu bardzo zmęczone, ale zadowolone i radosne po uroczystości wręczenia przez pana ambasadora RP sztandaru Ogólnokrajowej Szkoły Polskiej na Węgrzech. W domu czekali już na nas mąż z synem. Ledwo mogliśmy się rozebrać, gdyż obaj panowie – a szczególnie Jaś, który jeszcze nigdy nie był w ambasadzie – zasypywali nas pytaniami: czy szkoła otrzymała sztandar, czy jest ładny, jak wygląda, czy było dużo uczniów itp. W końcu Jaś zapytał, po co szkole sztandar i czy wszystkie szkoły mają swój sztandar, a tak naprawdę to on nie rozumie, bo kiedy był z Małgosią we wrześniu na rozpoczęciu roku szkolnego, to tam były sztandary: polski i węgierski.

– Nie Jasiu – odpowiedziałam – w szkole widziałeś flagi, a nie sztandar.

– Tak? – zdziwił się mały – a jaka to różnica?

– No cóż, widzę Jasiu, że musisz Ci to wyjaśnić. Słowo flaga pochodzi od niderlandzkiego vlag, w rosyjskim флаг, a w polskim flaga. Jest to płat materiału o określonym kształcie, może być w jednym kolorze, ale również dobrze może mieć kilka kolorów, a nawet pewne wzory, symbole i jest przymocowany do drzewca.

Tak, wiem – powiedział Jaś – polska flaga ma dwa kolory – biały i czerwony, węgierska ma trzy: czerwony, biały i zielony – uczyliśmy się o tym w przedszkolu – powiedział dumnie.

Flaga jest symbolem państwa, miasta, organizacji społecznej, sportowej itd. – dodałam. W czasie świąt państwowych flagi rozwiesza się w całym mieście, a podczas uroczystości flagę wciąga się na maszt – jest to bardzo podniosła chwila.

– A ja widziałem w telewizji jak Justyna Kowalska – Kowalczyk, biegaczka narciarska – poprawiła Małgosię brata – dostała złoty medal, to na maszcie wisiała polska flaga.

– Dobrze to zauważyłeś Jasiu, tak, zwycięzcy międzynarodowych zawodów sportowych są dekorowani medalami, na maszt wciąga się flagę państwa, skąd pochodzą i odgrywany jest hymn tego kraju. Dla każdego sportowca, a także kibiców jest to wzruszające i niezapomniane przeżycie. Co się tyczy sztandaru, to on też składa się z płata materiału i drzewca zakończonego głowicą. Płat ma różne wzory na obu stronach, przeważnie obszyty jest frędzlą. Pod głowicą wiązane są wstęgi i szarfy w barwach narodowych lub orderów i odznaczeń, którymi posiadacz sztandaru został odznaczony. Pod wstęgami mogą być mocowane odznaki odznaczeń. Sztandar, podobnie jak chorągiew, występuje w jednym egzemplarzu. Jest znakiem oddziału, szkoły, stowarzyszenia. Wywodzi się z dawnych czasów, kiedy to sztandary służyły, jako znaki bojowo-rozpoznawcze i służyły do łączności między wodzem a oddziałem. W starożytności były używane przez Babilończyków, Egipcjan, Greków, później natomiast podczas walk używali ich Germa-

nowie, Celtowie Hunowie, a także Słowianie. Za ich pośrednictwem wydawano rozkazy, np. rozwinięcie płatu było sygnałem rozpoczęcia natarcia. Z tego też powodu, utrata chorągwi – kradzież czy zniszczenie – w trakcie bitwy miały katastrofalne następstwa. Gestem triumfu było rzucenie chorągwi przeciwnika pod nogi wodza. Zresztą mam nadzieję, że przypominacie sobie scenę rzucania chorągwi krzyżackich po zwycięskiej bitwie pod Grunwaldem z filmu „Krzyżacy”, który niedawno oglądaliśmy.

– Tak, pamiętamy – zgodnie odpowiedziały dzieci.

– Sztandar i dziś jest znakiem jednostki wojskowej Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej. W przypadku rozwiązania lub rozbicia jednostki w wyniku walk, sztandar był ukrywany (tak by nie dostał się w ręce wroga) dzielony między żołnierzy lub niszczony. Jest on symbolem sławy wojennej i tradycji oraz wierności, honoru i męstwa, których Ojczyzna wymaga od swych żołnierzy. Tak, więc musicie zdać sobie z tego sprawę, że otrzymanie sztandaru przez Ogólnokrajową Szkołę Polską jest naprawdę ważnym wydarzeniem w życiu szkoły i jej uczniów. To ja jestem bardzo dumna, że chodzę do tej szkoły – powiedziała Małgosia, a Jaś zaraz dodał, że on też już niedługo urośnie i również będzie chodzić do szkoły razem z Małgosią, ale teraz chciałby pójść do szkoły, aby zobaczyć sztandar. ■

ZEMSTA LOGOPEDY

... TYLKO DLA LUDZI O MOCNYCH NERWACH, DOBRYM POCZUCIU HUMORU I DOSKONAŁEJ DYKCJI

W grząskich trzcinach i szuwarach
kroczy jamnik w szarawarach,
szarpie kłaczca oczeretu i przytracza do beretu,
ważkom pęki skrzypu wręcza,
traszkom suchych trzcin naręcza,
a gdy zmierzchać się zaczyna
z jaszczurkami sprzeczkę wszeczyna,
po czym znika w oczerecie w szarawarach
i w berecie...

Czesal czyżyk czarny koczek,
czyszcząc w koczku każdy loczek,
po czym przykrył koczek toczkiem,
lecz część loczków wyszła boczkciem.



W krzakach rzekł do trznadla trznadel:
Możesz mi pożyczyć szpadel?
Muszę nim przetrzebić chaszczę,
bo w nich straszne straszą paszczę.
Odrzekł na to drugi trznadel:
Niepotrzebny, trznadlu, szpadel!
Gdy wytrzeszczysz oczy w chaszczach,
z krzykiem pierzchnie każda paszczą!



Trzynastego, w Szczebreszynie
chrząszcz się zaczął tarzać w trzcinie.
Wszczęli wrzask Szczebreszynianie:
Cóż ma znaczyć to tarzanie?!
Wezwać trzeba by lekarza,
zamiast brzmieć, ten chrząszcz się tarza!
Wszak Szczebreszyn z tego słynie,
że w nim zawsze chrząszcz brzmi w trzcinie!
A chrząszcz odrzekł niezmiessany:
Przyszedeł wreszcie czas na zmiany!
Drzewiej chrząszcze w trzcinie brzmiały,
teraz będą się tarzały!



Spadł bąk na strąk a strąk mu pękł.
Pękł pąk, pękł strąk a bąk się złąkł.